



KRAKOWSKIE

Rok IX Kraków

Czwartek, 19 sierpnia 1954 r.

Z huty w Skawinie odjechał pierwszy transport krajowego aluminium

który służyć będzie do produkcji naczyń i artykułów gospodarstwa domowego

Pierwsza w Polsce huta aluminium w Skawinie przeżyła wielkie święto. Po okresie rozruchu hutę opuścił pierwszy transport aluminium. Biały metal załadowany w wagony, odjechał do Centrali Metali Nieżelaznych w Sosnowcu, skąd zostanie skierowany do śląsko-dąbrowskich zakładów przemysłowych. Krajowe aluminium służyć będzie do produkcji urządzeń oraz naczyń i artykułów gospodarstwa domowego.

Odjazd pierwszego, udekorowanego przez robotników czerwienią i zielenią, transportu aluminium ze Skawiny odbył się uroczysto w obecności licznych członków załogi huty.

Produkcja aluminium w Skawinie przebiega bardzo pomyślnie. Wszystkie agregaty hali elektrolizy pracują bez zarzutu. Elektroliza polega na tym, że rozpuszczony w stopionym kriolicie tlenek glinu zostaje rozłożony prądem elektrycznym na czysty metal i tlen. Proces ten przeprowadza się w wannach elektrolitycznych przy temperaturze ok. 950 st. C.

Proces produkcji aluminium pozera olbrzymie ilości prądu. Należnie na szynach doprowadzających prąd do wariant dochodzi do około 50 tys. amperów.

Przed uruchomieniem huty aluminium w Skawinie byliśmy zda-

ni wyłącznie na import tego metalu z zagranicy. Aluminium potrzebne jest dla wyrobu artykułów gospodarstwa domowego, wytwarzania części samolotowych i innych maszyn oraz nadaje się do budowy aparatury, dla której decydujące znaczenie ma odporność chemiczna.

Dużym konsumentem aluminium jest przemysł elektrotechniczny, gdyż aluminium nadaje się znakomicie do produkcji przewodów elektrycznych. Z aluminium wykonuje się również zbiorniki na gaz, cysterny na benzynę itp.

Władze portugalskie wzmogły terror przeciwko patriotom hinduskim pragnącym oswobodzić Goa

PEKIN

JAK donoszą z Delhi, 15 sierpnia patriotów hinduscy, zjednoczeni w oddziałach ochotniczych, rozpoczęli swój pochód na Goa. W ciągu 2 dni udało im się wyzwolić wiele miejscowości, m. in. mała twierdza Tarekhol w północnym Goa. Ludność witała entuzjastycznie ochotników i szła im z pomocą. W wielu miejscowościach pogranicznych policja ustawała bezskutecznie powstrzymać marsz ochotników.

Według doniesień napływających z Goa, aresztowano i wtrącono do więzienia wielu ochotników, mimo pokojowego charakteru pochodu.

16 bm. władze portugalskie wysłały przeciwko patriotom hinduskim, którzy zajęli Tarekhol krajoznik, który ostrzeliwał twierdzę; pod osłoną ognia wysadzono następnie desant. Żołnierze aresztowali ochotników i zdarli z twierdzy flagę hinduska.

(Dokończenie na str. 2)

Powiat Miechów Przoduje w dostawach zboża

ORAZ licznie z gmin i gromad naszego województwa napływają meldunki o dostawach zboża dla państwa.

W miesiącu sierpniu na czoło wysunął się powiat miechowski, który do dnia 14 bm. wykonał plan obowiązkowych dostaw zboża w 33,3 proc. Na drugim miejscu znajduje się powiat Dąbowa Tarnowska — 33,9 proc. i powiat Oświęcim 29,4 proc. planu miesięcznego.

W wielu gminach chłopcy organizują również zbiorowe dostawy zboża na furmankach udekorowanych transparentami. 69 gospodarzy indywidualnych z trzech gromad w powiecie brzeskim: — Sterkowice, Rude Rysie i Charzewice, odstawiło przed trzema dniami do punktu skupu 7.772 kg zboża na 33 furmankach. Chłopi ze wsi Osiek w pow. Oświęcim zbiorowo przywieźli do punktu skupu 14.568 kg zboża, a w gromadzie Ryczów — 9.800 kg. (aż)

SESJA Miejskiej Rady Narodowej

24 sierpnia br. o godz. 9 w sali obrad Prezydium MRN w Krakowie pl. WW Świętych 3/4 odbędzie się V sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Porządek obrad przewiduje m. in. rozpatrzenie sprawozdania z wyników nauczania i wychowania w roku szkolnym 1953/54 i ustalenie wytycznych w sprawie przygotowań do nowego roku szkolnego, omówienie sprawozdania z przebiegu akcji sanitarno-porządkowej, ustalenie regulaminów targowisk oraz sprawozdanie z realizacji uchwały Miejskiej Rady Narodowej z 22 grudnia 1953 w sprawie zadań Rady i jej organów w świetle wytycznych IX Plenum KC PZPR.

Cukrownie przygotowują się do tegorocznej kampanii

SPRAWNIE i planowo przebiegają w całym kraju remonty urządzeń produkcyjnych w cukrowniach, których załogi przygotowują swe zakłady do intensywnej pracy w okresie tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Zdaniem kierownictwa przemysłu cukrowniczego remonty te będą lepiej i staranniej wykonane niż w roku ub. a to przede wszystkim dzięki podniesieniu jakości prac brygad remontowych, które masowo podpisują listy gwarancyjne, zapewniające o dobrym wykonaniu remontów i bezawaryjnej pracy urządzeń w czasie kampanii.

Przewiduje się, że remonty we wszystkich cukrowniach zostaną zakończone terminowo.

Red. G. Jaszuski opowie o swych wrażeniach z konferencji w Genewie

DZIS, tj. 19 sierpnia o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Jagiellońskiej 1 Sto w Warszawie Dziennikarzy Polskich organizuje spotkanie z red. Grzegorzem Jaszuskim, który był korespondentem na konferencji w Genewie.

Red. Jaszuski podzieli się swymi wrażeniami z konferencji i opowie o jej przebiegu.

CZY LODÓWKI MAJĄ CZEKAĆ NA REPERACJĘ AŻ DO ZIMY?

Zgadnijcie, ile miesięcy upłynęło od chwili, gdy kierownictwo Oddziału Zaprojektowania Robotniczego przy ZBM NH zamówiło w Technicznej Spółdzielni Pracy im. Marciego Nowotki (Kraków, ul. Czysta 14) trzy lodówki elektryczne oraz oddało do naprawy jedną własną?

...Pięć miesięcy! Luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec!

Należność na żądanie spółdzielni pokryto z góry, a lodówki miały być dostarczone i zamontowane natychmiast. Na próżno czekał jednak na nie OZR!

Gdy wreszcie w maju z-ca dyrektora do spraw socjalno-bytowych ZBM NH — Olszewski zgłosił się w tej sprawie do spółdzielni, tamtejszy przedstawiciel inż. Gołąbek „zbył go” piśmennym zobowiązaniem, iż lodówki zostaną uruchomione do dn. 1 czerwca, a oddana do naprawy będzie gotowa do użytku 15 czerwca... I tym razem spółdzielnia nie dotrzymała terminu!

Tymczasem nastąpiły dni gorące i karygodne jest narażanie prowiantu na zepsucie, jak również nieodpuszczalne, by robotni-

ECHO NOWEJ HUTY

cy jedli niezbyt świeże wędliny — z powodu lekceważenia terminów przez pracowników spółdzielni chłodniczej. (tr)

ZALOGA ZB-4 WALCZY O TYTUŁ NAJLEPSZEJ BRYGADY PRODUKCYJNEJ W POLSCE

Coraz lepiej rozwija się ruch współzawodnictwa pracy wśród załogi Zarządu Budowlanego nr 4 ZBM Nowa Huta.

Obecnie wszystkie brygady zarządu podjęły zobowiązania produkcyjne, a około 70 proc. załogi walczy już o tytuł „najlepszej brygady produkcyjnej w Polsce”.

Również coraz liczniej podejmowany jest przez brygady murarskie, tynkarskie, betoniarские i cieślarskie apel Lorenca.

Dotychczas na czołowe miejsce we współzawodnictwie wysunęły się: brygada lastrikarska Władysława Nieborasa — która wykonuje swą normę w 499 proc. — brygada cieślarska Władysława Ciochonia, który uzyskuje



SEKJA Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która w tych dniach obradowała w Pekinie, podjęła m. in. uchwałę, że specjalnym entuzjazmem przywileja przez młodzież polską. Biorąc pod uwagę zyczenia organizacji młodzieżowych wielu krajów, sesja przyjęła zaproszenie Związku Młodzieży Polskiej i postanowiła zwołać na lipiec—sierpień 1955 r. do Warszawy V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Festiwal ten będzie potężną manifestacją jedności młodego pokolenia w walce o pokój i porozumienie między narodami.

Na zdjęciu: fragment prezydium sesji Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na pierwszym planie delegacja młodzieży pekińskiej, która powitała uczestników sesji. (Fot. CAF)

Melioracja 2500 ha łąk i pastwisk w rejonie Czarnego Dunajca

W REJONIE Czarnego Dunajca prowadzone są obecnie wielkie roboty melioracyjne. Obszar, poddany pracom melioracyjnym obejmuje ogółem 2500 ha łąk i pastwisk, położonych w rejonie gromad Czarny Dunajec, Dział, Wróblówka i Długopole.

Prace melioracyjne mają na celu za pewnienie bazy paszowej dla hodowli owiec, która szczególnie w tym rejonie. Podhala słabo się dotychczas rozwija z powodu nie wystarczających ilości pasz.

Wojsko i policja przeprowadzają „łapanki” w arabskich dzielnicach miast marokańskich

PARYŻ
JAK wynika z napływających tu do nas wiadomości, sytuacja w Maroku jest nadal napięta. Dochodzi często do krwawych starć między wojskiem i policją a Marokańczykami, walczącymi o niezawisłość narodową swojej ojczyzny.

Prasa paryska donosi, że w ciągu ostatnich 3 — 4 dni francuskie władze kolonialne przeprowadziły akcje „przełizanie” miast marokańskich.

16 bm. w mieście Fez 4 bataliony Legii Cudzoziemskiej oraz dwa szwadrony kawalerii i policji otoczyły dzielnice arabskie i dokonali rewizji. Aresztowano 130 „podjeźźanych” Marokańczyków. Oprócz tego około 200 osób zatrzymano w celu przesłuchania. Wydano ludności nakaz nieopuszczania domów w ciągu tej operacji.

Analogiczne akcje wojskowo-policyjne przeprowadza się w miastach Marakesz i Udzda oraz na wschód od Rabatu.

Sytuacja zastrzyła się również w wielkim mieście portowym Casablanca. Do chwili obecnej trwa tu strajk ogłoszony przed paru dniami, na znak protestu przeciwko działalności administracji kolonialnej. Policja zmobilizowana patroluje ulice miasta, a na skrzyżowaniach wystawiono wzmocnione posterunki.

Melioracja 2500 ha łąk i pastwisk w rejonie Czarnego Dunajca

W REJONIE Czarnego Dunajca prowadzone są obecnie wielkie roboty melioracyjne. Obszar, poddany pracom melioracyjnym obejmuje ogółem 2500 ha łąk i pastwisk, położonych w rejonie gromad Czarny Dunajec, Dział, Wróblówka i Długopole.

Prace melioracyjne mają na celu za pewnienie bazy paszowej dla hodowli owiec, która szczególnie w tym rejonie. Podhala słabo się dotychczas rozwija z powodu nie wystarczających ilości pasz.

Wojsko i policja przeprowadzają „łapanki” w arabskich dzielnicach miast marokańskich

PARYŻ
JAK wynika z napływających tu do nas wiadomości, sytuacja w Maroku jest nadal napięta. Dochodzi często do krwawych starć między wojskiem i policją a Marokańczykami, walczącymi o niezawisłość narodową swojej ojczyzny.

Prasa paryska donosi, że w ciągu ostatnich 3 — 4 dni francuskie władze kolonialne przeprowadziły akcje „przełizanie” miast marokańskich.

16 bm. w mieście Fez 4 bataliony Legii Cudzoziemskiej oraz dwa szwadrony kawalerii i policji otoczyły dzielnice arabskie i dokonali rewizji. Aresztowano 130 „podjeźźanych” Marokańczyków. Oprócz tego około 200 osób zatrzymano w celu przesłuchania. Wydano ludności nakaz nieopuszczania domów w ciągu tej operacji.

Analogiczne akcje wojskowo-policyjne przeprowadza się w miastach Marakesz i Udzda oraz na wschód od Rabatu.

Sytuacja zastrzyła się również w wielkim mieście portowym Casablanca. Do chwili obecnej trwa tu strajk ogłoszony przed paru dniami, na znak protestu przeciwko działalności administracji kolonialnej. Policja zmobilizowana patroluje ulice miasta, a na skrzyżowaniach wystawiono wzmocnione posterunki.

Już drugi tydzień trwa strajk metalowców w Bawarii

BERLIN.
W BAWARII trwa już drugi tydzień strajk metalowców. Rozmowy prowadzone między związkiem zawodowym metalowców a właścicielami fabryk zostały przerwane. Strajkujący odrzucili kompromisowe opropozycje pracodawców.

Jak podaje agencja ADN, 16 bm. w Norymberdze i Monachium przemówi oracje dalszych 2,5 tys. robotników. W Norymberdze zastrajkowali robotnicy zakładów „Triumpf”, a w Monachium — robotnicy fabryki „Agfa”.

Główny komitet strajkowy w wydanej ulotce stwierdza m. in., że przedsiębiorcy usiłują przy pomocy obietnic, gróźb i użycia siły związać liczącą liczbę lamistrajków. Ogłoszono listy zwolnionych z pracy robotników, za udział w strajku. „Jednakże nie złamie to woli strajkujących” — podkreśla komitet.

Halo, tu „Echo”

— Halo! Czy lotnisko? Prosimy do aparatu kierownika krakowskiego Aeroklubu — pilota Augustyniaka.

— Halo! Tu Augustyniak.

— Dzień dobry. Co u Was słychać?

— Niewiele... Z powodu deszczu nie prowadziliśmy na razie treninów. Trudno przecież w takich warunkach wykonywać akrobacje tym bardziej, że nie jest to konieczne do treninów. Nasi piloci „sztuki akrobacyjnej” znają na „wyłot”, a mamy nadzieję, że przed obchodem Święta Lotnictwa zdążymy jeszcze polerować.

— A co przygotowujecie na Święto Lotnictwa?

— W niedzielę na Błoniach odbędą się pokazy lotnicze, w których wezmą udział piloci krakowskiego Aeroklubu. Będą oni startowali na szybowcach różnych typów oraz na samolotach.

W programie przewidziane są liczne akrobacje.

Usunięcie guza wagi 14,3 kg to operacja nie byle jaka

Dr Klemens Kiryłowicz, dyrektor szpitala powiatowego w Koźlu, geniony chirurg i ginekolog dokonał ostatnio 15-tygodniowej operacji „Jubileuszowa” operacja należała do wyjątkowo trudnych. Polegała ona na usunięciu z jamy brzusznej guza wagi 14 kg. 300 g.

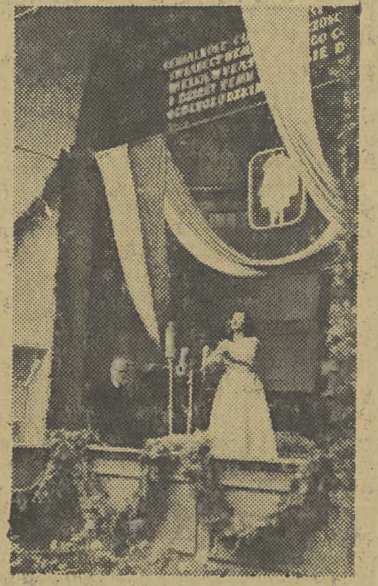
Dopiero szczegółowe badania rentgenologiczne i ginekologiczne przeprowadzone przez dr Kiryłowicza wykazały, że u Anny P., żony robotnika ze wsi Sukowice oprócz nikłej ciąży rozwinął się w okresie niespełna roku duży guz, wypelniający jamę brzuszną. Nowotwór utrudniał pacjentce oddychanie. Aby usunąć guz konieczne było otwarcie jamy brzusznej na długości kilku-ciesięciu centymetrów. Operacja u-wieczniona została pełnym sukcesem, Anna P. wraca do zdrowia.

W Zielonej Górze urodziły się trojaczki

W SZPITALU Wojewódzkim w Zielonej Górze urodziły się trojaczki — dwóch chłopców i jedna dziewczynka.

Szczęśliwa matka jest 32-letnia Maria Pelechacz, żona średniorolnego chłopa z przysiółka Krokowka, gromady Jany, w pow. Zielona Góra, który w roku 1947 przybył na Ziemię Lubuska z woj. rzeszowskiego. Matka oraz trojaczki znajdują się pod troskliwą opieką.

W DNIU 14 sierpnia 1954 r. w Dusznikach-Zdroju nastąpiła inauguracja IX Festiwalu Chopinowskiego, w którym wzięli udział wybitni wykonawcy dzieł Fr. Chopina. Koncert chopinowski w parku zdrojowym poprzedził prelekcja K. Halpona o życiu i twórczości Fr. Chopina.



Na koncercie w parku zdrojowym śpiewa Stefania Woytowicz. (CAF — Zdz. Wdowiński.)

Naszym zdaniem

Gra szyta grubymi nićmi

W MAROKU doszło ostatnio do poważnych starć pomiędzy policją francuską a miejscową ludnością, walczącą o wyzwolenie spod kolonialnego ucisku.

Wzmocnienie się ruchu wyzwolenieckiego w Maroku wywołało zaniepokojenie nie tylko w Paryżu, ale i w Waszyngtonie.

Podbój gospodarczy Maroka przez Waszyngton rozpoczął się w czasie drugiej wojny światowej.

Jest rzeczą oczywistą, że francuscy kapitaliści woleliby sami zgarnąć olbrzymie zyski płynące z kolonialnej eksploatacji bogactw Maroka.

W związku z ostatnimi zaburzeniami w Maroku rząd USA za pośrednictwem swego ambasadora w Paryżu, Dillona, zażądał od rządu francuskiego przyznania kolonialnemu rządowi marokańskiemu praw suwerennych.

Waszyngtonowi chodzi więc nie o to, aby Maroko odzyskało wolność. Minimalnymi koncesjami chce on zmniejszyć „niepokój” w Maroku.

Tę sztywną grą nićmi grają naród marokański nie da się wprowadzić w błąd. I dlatego walczą oni i walczą będzie nadal nie tylko przeciwko francuskim kolonizatorom, ale również przeciwko monopolistom z USA.

Stąd tak częsta dla Urbana konieczność podróży. Jeździł po wsiach, stykał się ze swoimi, rozmawiał, odbywał wieczerki, uzielał pouczeń, ośmielał. Państwo za słabe było jeszcze, aby spełnić podstawowe swoje zadanie: zapewnić bezpieczeństwo własnym obywatelom.

Ci ludzie wiejscy byli największym szczęściem starego. Spełnił im życie w farnaliskich czworakach pod Zamościem. Przełom wieku temu zamaskował w żarłocznej propagandzie, głoszącej bytowość panów dziedziców i panów fabrykantów.

Syna wypchnął do szkoły. Bóg raczy wiedzieć jakim cudem. Co prawda, syn mu się udał: nie, tylko książka. Nawet wzrok sępieł popsuł jeszcze w gimnazjum i był z tego powodu otoczony szacunkiem rówieśników wiejskich: w okularach! Na uniwersytecie już sam się wydrapał. Chciał na doktora, ale miejsca nie starczyło, uważano, że za mało choruje i umiera w Polsce ludzi, aby uszczęśliwiać Ojczyznę nadmiarem lekarzy.

Syna wypchnął do szkoły. Bóg raczy wiedzieć jakim cudem. Co prawda, syn mu się udał: nie, tylko książka. Nawet wzrok sępieł popsuł jeszcze w gimnazjum i był z tego powodu otoczony szacunkiem rówieśników wiejskich: w okularach! Na uniwersytecie już sam się wydrapał. Chciał na doktora, ale miejsca nie starczyło, uważano, że za mało choruje i umiera w Polsce ludzi, aby uszczęśliwiać Ojczyznę nadmiarem lekarzy.

UCHWAŁA

Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie dalszego zagospodarowywania ziem nowych i nie uprawianych

Moskwa. PRASA radziecka z 17 bm. opublikowała uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie dalszego zagospodarowywania ziem nowych i nie uprawianych w celu zwiększenia produkcji zbóż.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR — czytamy m. in. w uchwale — z zadowoleniem stwierdzają, że wezwania partii i rządu do zwiększenia w kraju produkcji zbóż przez zagospodarowanie nowych i nie uprawianych w wielu milionach hektarów ziemi znalazło gorący odzew i aprobatę całego narodu.

Już w roku bieżącym w rejonach Syberii zachodniej i Kazachstanu dzięki obsianiu ziem nowych i nie

uprawianych zwiększą się znacznie globalnie zbiory zbóż.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR wzywają kolchoźników, pracowników MTS-ów i sowchozów, terenowe organizacje partyjne, radzieckie i rolne do znacznego przekroczenia w 1954 roku nakreślonych zadań w dziedzinie zaorania ziem nowych i nie uprawianych w tym celu, aby zapewnić w 1955 roku siew zbóż i innych roślin na ugorach i ziemiach zaorzonych jesienią, na obszarze co najmniej 15 milionów ha, zamiast 13 milionów ha przewidzianym planem.

Najważniejszym zadaniem Ministerstwa Rolnictwa ZSRR, Ministerstwa Sowchozów ZSRR, Rady Ministrów RFSRR, organizacji partyjnych, radzieckich i rolnych Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspa, Kaukazu północnego i innych okręgów kraju, to dalsze rozszerzenie obszaru zasiewów zbóż i innych roślin oraz zwiększenie produkcji zbóża — przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych, aby już w 1956 roku doprowadzić siewy zbóż i innych roślin na nowo zagospodarowanych ziemiach do 23—30 milionów ha.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR — czytamy w załączniku uchwały — wzywają organizacje partyjne, związkowe i komсомольskie, wszystkich kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów, robotników zakładów przemysłowych i transportu — do rozwijania na szeroka skalę współzawodnictwa socjalistycznego o jak najszybsze zrealizowanie postawionego zadania ogólnonarodowego: dodatkowego zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych; o nieprzerwanym zapożytywaniu rolnictwa w traktory, maszyny rolnicze, części zamienne, w paliwo, narzędzia i inne wyroby przemysłu oraz o dostarczeniu w porę tych maszyn i materiałów do rejonów zagospodarowywania nowych ziem.

Konie polskie wyjadą do Berlina na Meeting Wycieczkowy Państw Demokracji Ludowej. WRZEŚNIA br. rozpocznie się w Berlinie Międzynarodowy Meeting Wycieczkowy Państw Demokracji Ludowej.

Stawka opiekować się będzie trener Ustinow. Dosiadać koni na Meetingu będą dz.: Biesiadziński, Kłamar, Lipowicz.

Natomiast w województwach: kosałskim, gdańskim i wrocławskim dostawy zbóż, a także żywności i mleka przebiegają nadal zbyt powoli.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Posiadłość portugalska w Indiach Goa przekształcona jest w amerykańską bazę wojenną

(Dokończenie ze str. 1)

NA łamach dziennika „Zenmizubao” ukazał się artykuł poświęcony sprawie Goa — portugalskiej posiadłości kolonialnej na terytorium Indii.

Stany Zjednoczone — pisze dziennik — od dawna dążyły do przekształcenia Goa w amerykańską bazę wojskową. 5 stycznia 1951 r. Stany Zjednoczone podpisały „układ o wzajemnej pomocy i obronie” z rządem portugalskim.

Obecnie Portugalia wzmaga swe przygotowania wojskowe w Goa. Port Marmagao został przebudowany i ufortyfikowany przy pomocy Stanów Zjednoczonych.

Intrygi amerykańskie, portugalskie przygotowania wojenne i represje policyjne w Goa spoiły się z silnym oporem ze strony ludności kolonii portugalskiej w Indiach.

Naród hinduski — pisze w konkluzji autor — nie dopuści z pewnością do tego, by jego współplemięcy w Goa pozostali pod panowaniem kolonialnym.

PRZEGLĄD PRASY

ZIARNO NIE MOŻE CZEKAĆ!

MASOWO plynę ziarno do punktów skupu. Niemalże już chłobów wykonało roczny plan dostaw. Ale... Zboże musi się jak najszybciej znaleźć w magazynach konsygnacyjnych.

ZYCIE WARSZAWY

A tymczasem... Spiecharz Polski — woj. poznański — może magazynować u siebie tylko jedną część swych pługów. Tak bowiem ograniczona powierzenia magazynów i elewatorów dysponuje.

Ale — jak pisze dalej „Życie Warszawy” — nadchodzą sygnały, że kolej podstawiła mało wagonów, a podstawił nie są przygotowane do przewozu ziarna, brak np. desek zastawnych i zanim zamknie się drzwi, zboże wysypuje się.

Pociągami i na drabiniastych wozach jadą chłopci do Lublina by zobaczyć wspaniałe jutro wsi polskiej

DROGA ku wystawie wiedzy przez Stare Miasto. Najpierw podcieniem Bramy Grodzkiej, potem białą i różową uliczką w dół, gdzie zastępują drogę — ustawione w poprzek jezdni — małe i osobliwe w kształcie budki kas biletowych.

Zresztą każdy, kto po raz pierwszy przekroczył granice Miasteczka Wystawowego, staje już na wstępie wobec problemu: na co patrzeć najpierw. Bo widok, rozpościerający się z Góry Zamkowej, urzeka nie mniej, niż kamienne masywy na długą chwilę wlezi w zrok.

NA ZAMKU I U JEGO STÓP. SKARPA Góry Zamkowej spływa ku Podzamczu płaszczynami zieleni. Przecinają ją wąskie i szerokie

ścieżki, wąskie i szerokie kamienne schody. Tymi szlakami spieszą bez ustanku — o każdej porze dnia — gromady ludzi. Ci z dołu pną się ku Zamkowi, gdzie w amfiladach niezliczonych sal wystawowych kryją się nowe dla nich wrażenia.

Tutaj spietrzyły się barwne pawilony Wystawy Rolniczej. Lopotą flagi na masztach. Celują prosto w niebo gigantyczne 20-metrowe kłosa — szczególnie udany motyw dekoracyjny. Pluszcze woda w stawach. Szumia na poletkach rośliny. Galopują na wybiegach ogiery.

WZDLUŻ TRASY W-Z. KAŻDA lawkę wzdłuż wystawowej Trasy W-Z ocenia parasol. Z megafonów rozbrzmiewa muzyka, krótkie komunikaty dla zwiedzających, czasami — pelen dramatycznego napięcia apel kierownika grupy.

Przychodzi na tę wystawę cały Lublin. Przyjeżdża cała Polska. Codziennie już przed 8 czekają pod bramą na przewodników wycieczki chłopskie.

Jeszcze miesiąc temu na całym Podzamczu były same grzyby, po pas można było brodzić w rumowisku...

Dziś na tym miejscu można brodzić po pas wśród... roślin uprawnych, które, jak zazwyczaj, wyrósł na poletkach doświadczalnych Podzamcza i teraz bujają wysoko.

Na bankiecie wydanym z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Korei, premier KRL-D Kim Ir Sen wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.: „Będziemy nadal walczyć zdecydowanie o jednoczenie ojczyzny w drodze rokowań pokojowych i zgodnie z demokratycznymi zasadami, które odpowiadają interesom naszego narodu”.

17 sierpnia naród Indonezyjski obchodził 9 rocznicę proklamowania swiej niezawisłości. We wszystkich miastach i na wsiach odbywały się potężne manifestacje.

Jak donosi agencja Nowych Chin, premier i ministrowi spraw zagranicznych Czu En-lai w poniedziałek wieczorem podejmował bankietem brytyjską delegację labourzystowską z Atleem na czele.

17 bm. premier Tunisu Tahar Ben Ammar przybył wraz z ministrem Masmoudi do Paryża, gdzie przeprowadził rozmowy z premierem Mendès-France i min. Fouchet w sprawie ustalenia procedury rokowań francusko-tunezyjskich.

Rząd węgierski przyjął zaproponowaną przez USA pomoc dla ludności Węgier, która ucierpiała od powodzi. Rozdziałem tej pomocy zajmie się Węgierski Czerwony Krzyż.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Najlepsze polskie konie jadą do Berlina na Meeting Wycieczkowy Państw Demokracji Ludowej

WRZEŚNIA br. rozpocznie się w Berlinie Międzynarodowy Meeting Wycieczkowy Państw Demokracji Ludowej.

Stawka opiekować się będzie trener Ustinow. Dosiadać koni na Meetingu będą dz.: Biesiadziński, Kłamar, Lipowicz.

Natomiast w województwach: kosałskim, gdańskim i wrocławskim dostawy zbóż, a także żywności i mleka przebiegają nadal zbyt powoli.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ Dotychczasowe wyniki skupu świadczą, że w tych nieścisłościach, w których równolegle prowadzi się zwózki, omloty i jednoczesne organizuje się dostawy, zboże dla państwa napływa do punktów, skupu równomiernie zgodnie z planami.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.



Δ Dotychczasowe wyniki skupu świadczą, że w tych nieścisłościach, w których równolegle prowadzi się zwózki, omloty i jednoczesne organizuje się dostawy, zboże dla państwa napływa do punktów, skupu równomiernie zgodnie z planami.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

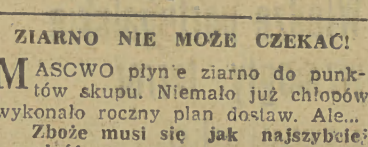
Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.



Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.



PO ZWYCIEŚTWIE ROBOTNIKÓW HAMBURGA

zarząd tego miasta oświadczył, że będzie musiał podwyższyć opłaty za gaz, wodę, elektryczność i przejazd miejscimi środkami komunikacyjnymi.

W związku z tym demokratyczny dziennik „Neues Deutschland” przeprowadził następujące wymowne porównanie:

2 miliony marek dziennie wpływa z Hamburga do kas rządowych z Bonn. Odrzućmy część tej sumy, wyciągnijmy srebro podatkowe z ludności, idźmy na zbrojenia i koszty okupacji Niemiec zachodnich przez USA.

3 miliony marek rocznie wywalczyli sobie zwycięskim strajkiem pracownicy komunalni Hamburga.

Wyciągnijmy wniosek z tego porównania „Neues Deutschland” pisze: „Nie trzeba podnosić cen gazu, wody, elektryczności, tramwajów i autobusów. Wystarczy na dwa dni wstrzymać zbrojenia i nie płacić przez dwa dni kosztów okupacji”.

Na bankiecie wydanym z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Korei, premier KRL-D Kim Ir Sen wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.: „Będziemy nadal walczyć zdecydowanie o jednoczenie ojczyzny w drodze rokowań pokojowych i zgodnie z demokratycznymi zasadami, które odpowiadają interesom naszego narodu”.

17 sierpnia naród Indonezyjski obchodził 9 rocznicę proklamowania swiej niezawisłości. We wszystkich miastach i na wsiach odbywały się potężne manifestacje.

Jak donosi agencja Nowych Chin, premier i ministrowi spraw zagranicznych Czu En-lai w poniedziałek wieczorem podejmował bankietem brytyjską delegację labourzystowską z Atleem na czele.

17 bm. premier Tunisu Tahar Ben Ammar przybył wraz z ministrem Masmoudi do Paryża, gdzie przeprowadził rozmowy z premierem Mendès-France i min. Fouchet w sprawie ustalenia procedury rokowań francusko-tunezyjskich.

Rząd węgierski przyjął zaproponowaną przez USA pomoc dla ludności Węgier, która ucierpiała od powodzi. Rozdziałem tej pomocy zajmie się Węgierski Czerwony Krzyż.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.

Wielokrotnie w przeszłości, w których nawiązywać się można niejednej „tajemnicy” urodzaju.



Keiner, a pan twierdzi, że to jest twarde kotlet?



Δ Dotychczasowe wyniki skupu świadczą, że w tych nieścisłościach, w których równolegle prowadzi się zwózki, omloty i jednoczesne organizuje się dostawy, zboże dla państwa napływa do punktów, skupu równomiernie zgodnie z planami.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.



Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejarza”.

Δ w odpowiedzi na apel uczestników krajowej narady produkcyjnych kolejarzy coraz więcej pracowników kolejnictwa odpowiada zobowiązaniami produkcyjnymi, których celem jest jak najgodniejsze uczczenie obchodzonego po raz pierwszy w Polsce „Dnia Kolejar

Tam, gdzie co drugi człowiek nie ma pracy i dachu nad głową

NAGLA niespotykana od dwóch miesięcy cieża trafia do mej uspio nej świadomości. Przyczyną są do jedynostajnego, rytmicznego stukotu maszyn budze sie natychmiast. Awaria maszyn, czy reda Madras? Przez otwarty iluminator wdziera sie widok mlasa, wysoko w gore strzelaja wy smukle wiezycy hinduskich swiatyn. Wychodze na poklad.

Podroz przez REPUBLIKI ZSRR

GIGANTYCZNY ZBIOR

ZALOGA znanego w Związku Radzieckim sowchozu „Gigant” wykonała 4 sierpnia plan dostaw zboża dla państwa i zakończyła sprzet plonow. Skoszone zboze z 20 tys. ha.

Zebrało szczególnie obfite plony pszenicy ozimej: z 14 tys. ha otrzymano po 23-33 kwintali z ha, zaś jęczmienia zebrano po 23 kwintale z ha. Wykonawszy przedzier minowo plan, sowchoz dał krajowi 1.300 tys. pudów zboża.

W pracach żniwnych korzystało z 80 kombinacji, wielu dziesiątków traktorów i innych maszyn.

NAJMLODSI TURYSI

PODCZAS tegorocznych ferii letnich setki tysięcy uczniów radzieckich biorą udział w różnego rodzaju wycieczkach i marszach turystycznych. Młodzież poznaje florę i faunę kraju radzieckiego, życie miast i wsi, zwiedza wielkie budowle i przodujące kolchozy. O rozmachu, jakiego na-



brala turystyka wśród młodzieży szkolnej ZSRR, świadczyć może fakt, że w ub. r. w wędrownych po kraju radzieckim wzięło udział około 8 milionów młodych turystów.

Dla dalszej popularyzacji turystyki wśród uczniów przy ministerstwach oświaty republik związkowych i autonomicznych oraz przy wydziałach oświaty zorganizowano dziecięce stacje turystyczne - wycieczkowe. Dziecięca stacja turystyczna i wycieczkowa w Tatarskiej Republice Autonomicznej wciągnęła do udziału w marszach turystycznych ponad 200 tys. dzieci. Niemniej owocnie pracuje dziecięca stacja turystyczna w obwodzie dnieropietrowskim; w marszach turystycznych uczestniczyło tu ponad 100 tys. dzieci.

ELEKTRYFIKACJA LITWY

WLATACH powojennych wzniesiono lub zrekonstruowano na Litwie 20 wiejskich elektrowni wodnych, dostarczających prądu nowym osiedlom. Na rzekach - Strawie i Niewiaży trwa budowa 15 elektrowni wodnych, z których dwie zostaną oddane do użytku w najbliższym czasie. Przystąpiono do budowy największej elektrowni „Antaleptę”, z której popłynie prad do 80 kolchozów.



Niedzielne przeżycia

W NIEDZIELE przy śniadaniu zo na powiedziela: - Tym razem ja ci dam temat do felietonu. - Wiem, znów będą skargi na nasze sklepy - powiedziałem sceptycznie. - Nic nie wiesz, jak zwykle. Ubierają się szybko, wychodzą. - Czy nie można trochę później? Jeszcze gazet nie przeczytałem. - Będziesz miał czas i na gazety. Im wcześniej wyjdzie tym lepiej. Oczywiście uległem, jak każdy małż. Bo i co robić kiedy kobieta się uprze. Wyszliśmy. Szedłem, jak skażenie, myśląc o żalem o łapczaniach, o gazetach, o książkach, które się zostawiało w domu, o innym zupełnie planie spędzenia niedzieli.

NA LONIE NATURY

AUTOBUS, którym jechaliśmy był także niedzielny. Jechaliśmy całe rodziny i pary zakochanych, małżeństwa stare, i młode, chłopcy i dziewczęta. Nikt nikogo

Napisał: Sławomir Orłowski

członek załogi M/S „Mikołaj Rey”

Słońce grzeje niechętnie, powietrze jest ciężkie i duszne. Nisko nad głowami unosi się potężne, wielkie jak nasze gęsi, sepy, wypatrząc na pokładzie resztek jedzenia. Jeden spada jak kula i porywa potężną kość wprost z pyska naszego okrętowego wilczura.

NA REDZIE I W PORCIE

OPARCI o reling spoglądamy za burtę statku. Koło burty roi się mnóstwo różnego rodzaju łódek. Nie są to właściwie łódki, a tylko dwa kłocę drzewa zaostrome na końcach, ociosane z grubsza i połączone ze sobą zwykłym drutem. Siedzą na nich smukli i czarni chłopcy z małymi przeobskami na biodrach. Za wiosła służą im kawałki ulamanych desek. Wyciągają ręce i krzyczą w nieznanym języku o bakszys. Nurkują wspaniale za rzuconą do wody monetą. Pływają i nurkują, nie zważając, że w wodzie aż roi się od reklinów.

Punktualnie o 16 „Mikołaj Rey” podnosi kotwicę i na zaczynającej się Wielkiej Wodzie wpływamy do portu. Po chwili na statku pełno małych, drobnych i chuderlawych robotników. Uzbrojeni w chershi tj. noże przypominające kształtem sierp, zwinnie rozpoczynają wyładunek. Każdy z nich wzbija chershi w upatrzone worek i ciągnie ku sobie. Dwóch innych chwyła worek w ręce i zwinnie kładzie go na głowę pierwszemu, który podtrzymując ciężar rękoma przebiega drobnym kłusem około stu metrów, odstawiając worek pod magazyn.

Każdy worek pszenicy waży siedem dziesiąt kilogramów. Czy można się dziwić, że pracując w takich warunkach po 12 godzin na dobę, robotnik hinduski żyje przeciętnie zaledwie 38 lat.

Według spisu z 1951 r. Madras liczy milion mieszkańców. Drugi milion żyje i śpi po parkach, ulicach miasta, utrzymując się z żebractwa i kradzieży. Nawiedzony nieurodzajem chłop hinduski rzuca ziemię i emigruje do miasta. Ale tu pracy nie może znaleźć, więc chodzi i żebrze.

W ŚWIATYNI TRIMUTRI

WBOK od „Chinese Basar” ciągnie się potężny kompleks gmachów, to magazyny bogatej firmy „English Market”, gdzie można wszystko kupić, od szpilki do słońca hinduskiego włącznie - oczywiście po wie lokrotnie wyższej cenie niż w zwykłym sklepie. Poprzez kilka ulic przed dostajemy się do centrum miasta.

Na pięknym, gwiaździstym placu znajdują się cztery świątynie. Nęcni ciekawością idziemy obejrzeć świątynie Trimutri. Wehodyżny do krużganka, gdzie pod opieką starego kapłana zostawiamy nasze obuwie, a sami, według panującego zwyczaju, bosoprzestępujemy próg „suharji”. Z katedru wysuwa się niki cień poważny bramin i w milczeniu zaczyna nas oprowadzać po świątyni.

Po dwóch przeciwnych bokach znajdują się dwie wnęki, a w nich ofiarze. Z lewej strony Wisznu, z którego oczu

kapia krwawe łzy, łzy smutku nad złem panującym na ziemi - jak objaśnia kapłan. Z przeciwnej strony znajduje się obraz Siwy. Posąg przedstawia Siwę rozdającego jałmużnę ubogim, Brahma, Wisznu i Siwa tworzą trójcę (Trimutri), z której rolę największego bóstwa odgrywa Brahma, stworzyciel świata i rodu ludzkiego, któremu udzielił święte księgi Wedy i prawa Manu.

Z sifitu spoglądają, na nas bogate malowidła, zaś ściany pokrywają poczerniałe od starości rzeźby z życia Brahmy, Brahma, ojciec wszystkich ludzi, Brahma sprawiedliwy sędzia, surowy dla złych, sprawiedliwy dla uczciwych. W powietrzu unosi się woń przerożnych ziół połączonych z haszyszem. Zaczyna nas boleć głowa i wydaje się nam, że snując się pod sufitem dymy przybierają dziwne kształty. Drugi oficer, Stasio Wieczorek, wyciąga mnie ze świątyni.

Poprzez aleję Sir David Road dostajemy się do „Victoria Garden”, mijamy park, gdzie wytworne Europejki z nudów karmią oswojone małpki.

BAMBUSOWE „PALACE”

ZARAZ za parkiem rozciąga się łąka, dawniejsze boisko do gry w golfa. Z daleka trochę dziwny wygląd posiadała łączka. Oto na pierwszy rzut oka wydaje się, że jakieś plemieńskie koczujące tu od kilku godzin.

Tak, łączka jest zamieszkała. Mieszka na niej najbiedniejsza ludność miasta. Cały teren jest usiany małymi szalazami. Najwspanialszy „palace” posiada wysokość 150 cm. Uplecione to wszystko jest z gliny, z trzciny, przytłaczane bambusowymi pretami, miejscami przesiwitej kawałek brezentu. Brak okien i drzwi.

Ludność całym dniami siedzi przed szalazem, który jedynie w nocy jest zaludniony. Na nasz widok gromady kobiet, małe z dziećmi na ręku otaczają nas i proszą o jałmużnę.

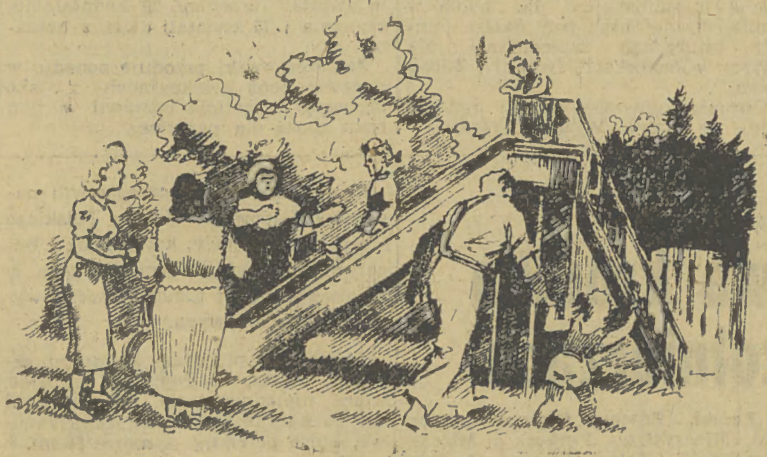
PRZYGOUDA HINDUSKIEGO RYKSIARZA

WIECZOREM jestem świadkiem pięknej sceny. Oto młodszy marynarz, Zygmunt Pawlak, nagabywany przez ryksiarza, by zechciał pojechać do miasta rykszą, odmawia. Łamana angielszczyzna tłumaczy mu kulis, że ryksza, to jego jedyny zarobek, a ma przecież żonę i dzieci, którym musi przynieść do domu pieniądze. I

KAŻDY KAWAŁEK ZŁOMU

to cegielka w nowym domu

— Proszę książkę... zażaleń!



drażkach. Ale już mnie coś pędzi dalej. Na małej polance dzieciniec wyposażony we wszystkie urządzenia, dające naszym milusińskim tyle radości. Karuzela, huszawki piaskownicze, stawik, w którym można się popluskować, piłki.



wówczas to polski marynarz z podwarszawskiego Piastowa, miał jedną rurę, daje biednemu kulisowi pięć i mimo sprzeciwów ryksiarza, pakuje go do rykszy, a sam chwytając za drążki i wiezie ulicą.

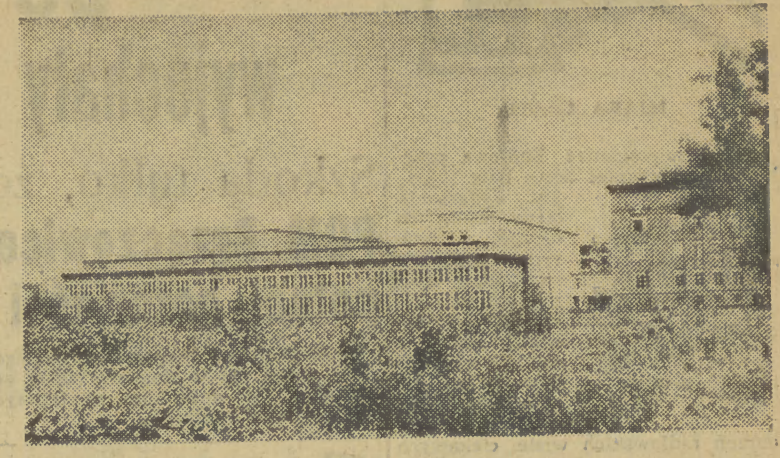
Nie zapomnę nigdy miny komendanta posterunku paszportowego, który najpierw zdebił, a potem tygrysim skokiem, chwytając ryksiarza i wygania go z rykszy. Krzyczy na Pawlaka, że swoim postępowaniem hańbi wszystkich białych.

Ponieważ Zygmunt po angielsku mówi bardzo słabo, wtrącam się i tłumaczę Anglikowi, że w naszym kraju wszyscy są braćmi, bez różnicy koloru skóry. Po czym odchodzimy, rozglądamy się za naszym kulisem, ale ten w obawie kary już dawno uciekł.

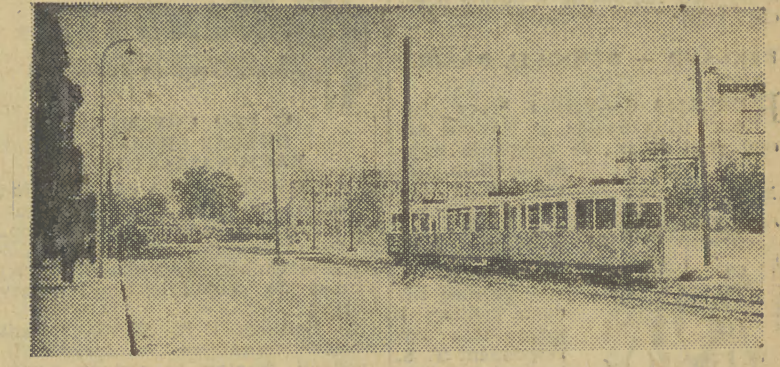
SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH I MORSKICH

- 1) Luk - zakryta nawierzchnia otworu ładowni.
- 2) Reling - ochronna bariera przełowa pokładu.
- 3) Bakszys - jałmużna, napiwek.
- 4) Chershi - czyt. czeresz.
- 5) Chinese Basar - czyt. czajnisz Bazar, liczne bazyry zgromadzone w chińskiej dzielnicy Madrasu.
- 6) Rupia - moneta hinduska (5 rupii - 1 U. S. dolar).
- 7) English Market - czyt. Inglisz Market, magazyny i sklepy firmy angielskiej w Madrasie.
- 8) Trimutri - Trójca bogów hinduskich.
- 9) Suharja - główna nawa świątyni.
- 10) Brahma - czyt. Brama w jęz. sanskryckim imię Istoty Najwyższej.
- 11) Bramini - t.zw. synowie Brahmy, kapłani indyjscy, stanowiący pierwszą z czterech kast indyjskich, mają za zadanie strzec czystości religii Brahmy, badać księgi święte, spełniać ofiary i odprawiać modły w świątyniach, są także doradcami panujących, lekarzami i dziś jeszcze ludźmi wielkiej powagi i znaczenia.
- 12) Victoria Garden - Park Wiktorii, jeden z parków w Madrasie.
- 13) Europejka - tym mianem w koloniach określa się każdą białą kobietę.

Tego przed 10 laty nie było



Wspaniale rozbudowują się bloki Akademii Górniczo-Hutniczej.



„MALOWANE DOMY”

JEST kilkanaście takich książek, o które czytelnicy na próżno od dłuższego czasu pytają we wszystkich księgarniach, gdyż zniknęły wykupione w kilka zaledwie dni po ukazaniu się na rynku księgarskim.

Do takich książek należą „MALOWANE DOMY” WANDY BORUDZKIEJ, wyd. Nasza Księgarnia. Jest to pięknie wyciętych barwach wydane książka, zawierająca wizerunki wyrobów ludowych ze wszystkich dzielnic Polski, reprodukowane „jak żywe”.



— Proszę książkę... zażaleń!

Zdawać się może, otwierając karty tej książki, że przegląda się polski najbogaciej wyposażonego sklepu Cypelii.

Wanda Borudzka opatrzyła te piękne, kolorowe reprodukcje bardzo przyjemnymi wierszami, które służą za komentarz, wprowadzając czytelnika w nastrój, podnoszą wartość oglądanych pięknych przedmiotów.

Gdzie są takie domy w kwiaty malowane, Kwiaty są na piecu, kwiaty są na ścianach?

pyta autorka i potem szczegółowo opowiada, że takie malowane domy są w Polsce w Zaliupiu, Górzycach, Tonianach, Pilczu, Kryżu.

Wiele jeszcze innych wiadomości przynosi w swej książce Wanda Borudzka. „Malowane domy” to interesująca i jedyny w swoim rodzaju dokument polskiej ludowej sztuki, która badana, analizowana i opisywana źródłowo przez specjalistów, poświęcających się tej dziedzinie sztuki, nigdy dotąd nie doczekała się potraktowania w poetycki sposób i mimo że w czasopiśmie, poświęconych naszym folklorowi, zdarzały się piękne reprodukcje przedmiotów, wyrabianych chłopkami dłońmi, to zebranie ich w jednej książce stanowi dla czytelnika wielką przyjemność.

Należałoby jak najszybciej zrobić drugie wydanie tej ślicznej książki. (b)

to nie jest tanio. Uprzytomnijmy sobie, że rodzina, złożona z czterech np. osób - a takich rodzin widzieliśmy wiele - musiałaby wydać na sam obiad kilkadziesiąt złotych. Nic też dziwnego, że w barze nie było tłoku.

IARYNIKA

NIE mamy jednak czasu zbyt długo się wybrzyźdzać, bo oto dobiegają nas z daleka tony muzyki zapraszają do tańca. Jest bowiem i dancing na świeżym powietrzu. Estrada, dobra orkiestra, trochę występów artosowych.



powoli zapada zmierzch. Wracam. Czekać w koleje na autobus, usiłując podsumować wrażenia. Przypominam sobie lata młodzieńcze, kiedy niedziela i dzień świąteczny były pozostawione naszej własnej pomysłowości, kiedy nie było warunków do wesolego i kulturalnego, spędzenia wolnego od pracy czy nauki czasu. Pamiętam tłumy wysiadające na ławce przed domem na duńskiej ulicy i dzieciaki bawiące się w rymszokach.

Przez wiele godzin spędzonych w czasach niedzielnych suszałem z siebie brzemie lat i przeżywałem jak gdyby nową młodość. Patrzałem na tysiące ludzi odpoczywających w jakże innych warunkach. Młodzi nie zdają sobie często sprawy co im daje - we wszystkich dosłownie dziedzinach - Państwo Ludowe. Starsi mogą to ocenić w pełni. Mają skalę porównawczą.

W spółdzielni produkcyjnej w Krzywaczce

po raz czwarty wyjechały na pola maszyny żniwne

Szkoda tylko, że POM Brzeczowice nie okazał pełnej gotowości

PIĘKNY jest krajobraz dojrzałego lata w sierpniu. Złocą się w słońcu i falują na wznórzach lany zboża. Tu i ówdzie rozsiadły się duże kopy powiązanych tylko puste ścierńiska.

Z NIWA. Dla spółdzielców z Krzywaczki są już czwarte z kolei żniwa — owoce wspólnego trudu i wspólnej troski.

Spółdzielnia produkcyjna w Krzywaczce zrodziła się z lipcowego czynu małorolnych chłopów tej gromady.

Do spółdzielni przystąpiło 14 rodzin. Wiele z nich — ot tak, na próbę, aby przekonać się, jak będzie wyglądała praca na wspólnym.

Początek, jak każdy, był trudny. Gdy ukończyli pierwszy jesienny siew, pomyśleli o hodowli. Jeszcze przed nastaniem zimy, zabrał się wspólnymi siłami do remontu obory. Budynek ten otrzymany z resztek, był poważnie zrujnowany.

TRUD OPŁACAŁ SIĘ CZĘSTO STOKROTNIĘ

W STYCZNIU 1951, zakupił kredytów 10 krów i 19 psiań. Rok ten okazał się ubogi w paszę, toteż dobrze musieli się uwić, aby utrzymać swój dorobek. Od niego przecież zależał także m. in. dalszy rozwój spółdzielni.

W roku 1952 odremontowali następny budynek i przemacyli go na magazyny. Ale na tym nie koniec.

W miarę jak rozwijała się spółdzielnia, rosły także jej potrzeby. Najważniejszą z nich była siodła. Trzeba było stawić ją od fundamentów.

I tak powoli, systematycznie, z roku na rok powiększało się gospodarstwo spółdzielców z Krzywaczki. Trud opłacał się wielokrotnie coraz to wyższymi planami.

Do tegorocznych żniw — mówi przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Krzywaczce — przystąpiliśmy 23 lipca. — Naprzód — żyto. Nie łatwa to była sprawa. Często burze, wichury i ulewne deszcze „położyły” zboże. Gdzieś tam trzeba było być, żeby walczyć z żywiołami.

Przewodniczący przetrwał opowiadanie. Z głosiłki radiowego, przez który rozlegały się dotąd dźwięki skocznej muzyki, zabrzmiał głos speakera:

— Uwaga rolnicy! Podajemy komunikat meteorologiczny. W ciągu dnia pogodnie i dość pogodnie. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodniego i południowo-zachodniego. Pod wieczór wzrost zachmurzenia, aż do wystąpienia lokalnych burz i deszczów.

Czy już ich znacie? Oto niektórzy z nich: Władysław Pszczołka zamieszkuje w gromadzie Porąbka i posiada 4 ha ziemi. Dzięki stosowaniu siewu krzyżowego uzyskał on 19 kwintali pszenicy z 1 ha. Wynik — naprawdę piękny. Władysław Pszczołka należy także do wzorowych hodowców, a dla podniesienia wydajności swojego gospodarstwa został plantatorem buraka cukrowego. Czy to się opłaca? Zapytajcie go sami...

Jana Oczkowskiego znają bardzo dobrze chłopcy z gromady Juszczyzna. Ma wszystkie 2,5 ha ziemi, ale dba niecierpliwie o wykorzystanie każdego metra kwadratowego i uparcie dąży do uzyskania coraz to wyższych plonów. Wyniki? Oto one: 16 kwintali pszenicy, 22 kwintale jęczmienia i 20 kwintali owsa z hektara.

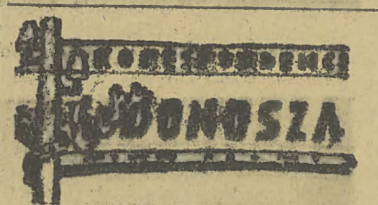
Jan Oczkowski produkuje ponadto w uprawie zbóż selekcyjnych i jako pierwszy w gminie odstawił w tym roku zboże dla państwa.

Nowe stacje sztucznego unasienniania bytła i owiec na Podhalu

SZEROKO zaplanowana hodowla bytła i owiec na Podhalu wymaga odpowiedniej rozbudowy stacji sztucznego unasienniania.

W najbliższych latach, powstanie stacja inseminacyjna dla bytła w Rabie Wyżnej oraz trzy dalsze punkty sztucznego zapładniania dla owiec: w Jaworkach, Groniu i Zubuschem.

Obecnie przystąpiono do budowy stacji w Rabie Wyżnej. (kraj)



W PZO CHELMEK DOBRZE PRACUJĄ RACJONALIZATORZY

PRACOWNICY PZO Chelmek biorą czynny udział w pracach Klubu Techniki i Racjonalizacji. Ich pomysły usprawniają pracę i przynoszą oszczędności, dochodzące w skali rocznej do kilkudziesięciu tysięcy złotych.

A. Bębnek i R. Mateja zgłosili wniosek nowatorski w sprawie likwidacji tkaniny w płytach gumo-wo-trocinowych.

I. Opoka, F. Paliwoda, A. Sworzeński, L. Odrzywołka i in. służnie zauważyli, że wprowadzenie pedału kolankowego przy maszynach pozwoli robotnikowi na zajęcie wygodniejszej pozycji przy wykonywaniu pracy. Wniosek ten zastosowano.

Ekipa łączności miasta ze wsią opiekuje się gromadą Radwanowice. Robotnicy pomagają chłopom pracującym; naprawili im młocarnie, pomogli w uzyskaniu obrotu żelaznych do kół.

Dzieci małorolnych chłopów skierowano na koszt PZO na kolonie letnie. Podczas pobytu w tej gromadzie, zespół artystyczny urządził imprezę rozrywkową.

(Jan Lizonczyk, 1755-1758) PRZED „DNIEM KOLEJARZA”

W ZWIĄZKU z „Dniem Kolejarza” w dniu 12 września, kolejarze zgłaszają zobowiązania, zmierzające do usprawnienia pracy.

Pracownicy stacji w Krynicy postanowili wyeliminować wszelkie awarie podczas przetaczania wagonów, średni postój wagonów utrzymać zgodnie z planem i zapewnić w 100 proc. regularne kursowanie pociągów.

Ponadto podjęli oni zobowiązania natury gospodarczej. (M. Kosior)

Co zobaczymy na ekranach

DO 15 września br. na ekranach kin zobaczymy cztery nowe filmy. Będą to: film czechosłowacki „Czarne korytarze”, sfilowany spektakl radiowski „Małżeństwo Kreczyńskiego”, młodzieżowy film radziecki „Ambicje młodoci” i film hinduski „Babla”.

„Czarne korytarze” to film o zafabrykowanej kopalni węgla, w której głównym echem rozlega się hasło wspólzawodnictwa pracy. Film pokazuje nie tylko rozwój kopalni, ale także łączące się z nim przemiany w świadomości ludzi, kształtowanie się ich charakterów i przywiązanie do kopalni.

„Małżeństwo Kreczyńskiego” — to sfilowany spektakl teatru dramatycznego im. A. Puszczyńskiego, wg sztuki A. Suchowo Kobylińska. Sztuka i film znakomicie oddają atmosferę carskiej Rosji.

„Ambicje młodoci” — to młodzieżowy film z życia uczniów jednej ze szkół kadetów w ZSRR. Ukazuje on między innymi nowe konflikty i przemiany zachodzące w ludziach.

„Babla” — wzruszający film hinduski, ilustruje w pięknej, artystycznej formie ciężki los człowieka pracy w Indiach na przykładzie życia małego Babli i jego rodziny. (ZAP)

Z kin

Piękna filmowa kronika o naszych żołnierzach

„Synowie ludu”. Realizacja: Ludwik Perski. Zdjęcia: Olgierd Samucewicz, Karol Sześciński, Stanisław Wohl, Mieczysław Pyrkosz i Mieczysław Wiesiołek. Komentarz: Karol Malcużyński. Tekst pierwsza: Andrzej Mandalian. Teksty piosenek: Tadeusz Kubiak. Muzyka: Henryk Swolten. Montaż: Ludmila Niekrasowa. Produkcja: WFD — 1954 r.

Trąta droga wiedzie od bitwy pod Stoczkiem, od barakad Komuny, walk Czerwonego Pułku Warszawy i ciężkich bojów nad Ebro, hen, daleko, na ziemię radziecką, gdzie po tragicznych dniach września rodzi się pierwszy szalążek Ludowego Wojska Polskiego.

Realizatorzy filmu wykorzystali w tej części fragment kroniki PAT z „pponura” paradą w Alejach przemianową przez głupkowiato uśmiechniętego Rydza Smięgłego i wyrażonych sanacyjnych cymbałów.

A KIEDY prysnie mit mocarstwa wości i „ulańska krzepa” ustąpi miejsca zaleszczyckiej szosie, do walki z wrogiem stanie obok żołnierza, komunista, który wyważy kraty więzienia, aby bronić tej, o której mowa dalej poeta:

„Kiędy w ocy i ołowiem pluto, pruto grunta pancernym wężem, tudy ostatni, zagubiony pluton poprowadził polityczny więzieni...”

Z przebiegu akcji skupu

Dzięki pomocy robotników z Chrzanowa wzmożło się tempo omłotów w tym powiecie

DOBRE spełnił swój obowiązek Stanisław Ciukaj z Olinowa, który dowożą, natychmiast po dokonaniu omłotów 800 kg zboża wykonał z ogromną nadwyżką swój tegoroczny plan dostawy.

„Ale... kilkadziesiąt kilogramów zboża, jakie zamierzał odstawić kulak Franciszek Przeniosło z Krzysztoforzycy, w żadnym wypadku nie mogło stanowić wykonania obowiązku. Dzięki kumoterkiemu stosunkom, kulak ten, posiadający 7,5 ornej ziemi najlepszej klasy otrzymał wymiar... 600 kg i dopiero sprzeciw gromady doprowadził go rewizji wymiaru, w wyniku czego Przeniosło dostarczy 4.100 kg. Podobnie przedstawiała się sprawa z wymiarem, jaki sporządzono z razu dla Jakuba Wierzbę z gromady Wroźnice, nakładając na niego obowiązek odstawięcia 186 kg — gdy tymczasem powinien i musi dostarczyć 1.300 kg. Lista nazwisk kulaków, którzy wykorzystują swoje wpływy jest długa. Słusznie więc stało się, że doręczanie zawiadomień o wymiarach odbywa się na zebraniach gromadzkich, gdyż w ten sposób można wykryć niejedną kumoterską zaletność.

Na zebraniach gromadzkich zapadają także uchwały, które w pełni odzwierciedlają patriotyzm pracującego chłopstwa. Oto chłopcy z gromady Głęboka (gmina Ruszcza pow. Kraków), postanowili nazajutrz po zebraniu zorganizować zbiorową dostawę zboża i przez nią wykonać w całości plan dostawy. Nie wszyscy chłopcy zdolali jednak do dnia zebrania dokonać omłotów. Ale wszyscy pragnęli wziąć udział w zbiorowej dostawie. Wówczas ci, którzy mieli wymłócone zboże zaproponowali sasiadom czasowe wypożyczenie ziarna i w ten sposób stworzyli warunki pod gromadny udział w zbiorowej dostawie. Rzecz jasna, że korzystający z tej sasiadkiej, czasowej pożyczki ziarna chłopcy przyspieszili natychmiast tempo omłotów, by z honorem wywiązać się wobec tych, którzy obywatelskim postępowaniem umożliwili im szybkie wykonanie obowiązków dostawy.

Tempo omłotów w pow. chrzanowskim wzmożło się od czasu, kiedy specjalne ekipy techniczne z

Fabryki Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chrzanowie czuwają nad stanem gotowości maszyn omłotowych, specjalnie na pobliskich wspinących kłepiskach w Alwernti i Babicach.

Na sprzątniętych ze zbóż ścierniskach trwają intensywne prace przy podorywkach i siewie poplonów. Trzeba, by traktorzyści POM i załoga GOM w tej wielkiej batalii, która zadecyduje nie o zbiorach w roku przyszłym, nie tylko umieli zachęcić chłopów do walki o lepsze urodzaje, ale również wykazywali się wysokim poziomem świadomości politycznej. A nie wykazywali się nim m. in. traktorzysta z POM Chodów, który wbrew umowie, jaką zawarł z POM członkiem spółdzielni produkcyjnej w Przysiecku Płak, wykonał wpięrow i to mniej plina pracę u kulaka Tomczyka, a Płaka pozostawił zdanego na własne, ograniczone siły.

Także maszyna do młócenia zamaltowana w gromadzie Przysiecka nie zdała egzaminu, gdyż wskutek złego ustawienia blisko połowa ziarna pozostawała w słońcu, narażając rolników na niepowetowane straty. (czaj)

»Koniec i początek« powieść Jerzego Pomianowskiego drukowana w »Fchu« już się „kręci”

NA biurku Jerzego Pomianowskiego leży stos maszynopisów. Odwrócić pierwszą kartkę opatrzoną napisem „scenopis”.

„Z rozjaśnienia pojawia się ziemia widziana z wysokości szybującego samolotu. Jest leśnista i pagórkowata. Przesuwa się po niej cieni leacego dwupłatowca. Na tej wolno odpluwającej ziemi, w ślad za cieniem, który falującym ruchem posuwa się naprzód, zjawia się samolot...”

— To jest początek. Początek przyszłego filmu — mówi Jerzy Pomianowski, autor powieści „Koniec i początek”, drukowanej nie tak dawno na łamach „Echa Krakowskiego”, którą utrzymy na ekranach naszych kin w realizacji filmowej.

— Kto będzie reżyserem filmu?

J. Pomianowski — Już jest. Jan Rybkowski, znany reżyser „Pierwszych dni”, „Warszawskiej premiery”, „Autobus odchodzi o 6.20” i innych. Jestem z tego zadowolony. Cenię w nim talent — nazwał bym to — do pokazywania życia w całym jego „optymistycznym surowości...”

— Zdjęcia więc już są rozpoczęte?

— Już od czerwca. Ekipa pracuje w przedzielnym Łagowie na Ziemi Lubuskiej, w miasteczku położonym między dwoma jeziorami, właśnie takim, o jakim myślałem, pisząc powieść. Akcja „Końca i początku” toczy się w kwietniu 1945 r. za Nysą, podczas pamiętnej bitwy buczyszyńskiej w wyimaginowanym miasteczku Lyx, w którym zatrzymał się polski szpital dywizyjny II Armii, i właśnie tu, na początku opowieści, doktor Ania i kapitan, lekarz Walenty, zrywają ze sobą po to, by znaleźć nową drogę do swoich serc. Wspólna odpowiedzialność za życie i spokój innych ludzi każę im zapomnieć o tym co ich dzieli. Wspólna walka budzi w nich to, co w człowieku najlepsze.

Oto jedna z przyczyn, dla których powieść i scenariusz nosi „przewrotny” tytuł „Koniec i początek” (filmowcy nazywają go „Operacja Nadzieja”, ale to tytuł roboczy). Jest w tym sens jeszcze inny i głębszy.

Rzecz dzieje się na pograniczu wojny i pokoju; ma w niej być mowa nie tylko o końcu walki z hitleryzmem, ale i o początku nowej walki — walki o pokój i prawo do szczęścia, prawo do postępu, walki z nowym i ciągłym samym wrogiem. Chciałbym, aby to był film o bohaterstwie polskiego żołnierza, o braterstwie ludzi ożywionych tą samą nadzieją, choć różnymi językami o niej mówią. Na rynku w Lyx spotkacie Włochów i Francuzów, Ukraińców i Holendrów — dopiero co zwyciężonych z hitlerowskiej niewoli. Spotkacie pana Kuraczka z Chłodnej i fryzjera Szezeju z firmy „Samson i Dalia”, spotkacie radzieckiego poeie Pietie, który unięskodziłwa esowca i sprowadza odsiecz... — Ale nie przedzajmy faktów. Z rzeczy, które chciałbym natomiast zdradzić, to nazwiska: operatora Władysława Forbera ze słynnej czołwicy filmowej II Armii, następnego II reżysera Makarczyńskiego, dekoratora Grandysa.

A z artystów?

Anę kreować będzie Krystyna Kamińska, grać będą jeszcze Zofia Mrozowska, Jadwiga Chojnacka, Stanisław Milecki, Kazimierz Wichniarz i mnóstwo innych aktorów. W scenach na rynku i w zdjęciach bitewnych brać będzie udział wileset statystów.

Film „Koniec i początek” zapowiada się arcyciekawie. Gwarancją są sily fachowe i aktorskie a przede wszystkim interesująca fabuła, która dzięki swemu dramatycznemu napięciu „leży” w specyfice filmowej.

ZBIGNIEW ZAFERT



MIARA CZASU

JESLI mieszkacie Radłowa pragnie przypomnieć sobie datę jakiegos wydarzenia, sięga myślą do okresu, w którym rozpoczęto rozbudowę sieci miejscowego radiowęzła, bowiem miało to miejsce bardzo dawno i od tej chwili zanotowano w kronice wydarzeń radiowskich wiele ciekawych rzeczy.

Być może, że radiowanie doczeka się wreszcie faktu ukończenia budowy sieci radiowęzła w swoim mieście. (AB)

REKLAMA — DZWIIGNIA HANDLU

REKLAMA Spółdzielni Pracy „Tary” (filia Spółdz. w Nowym Sączu) głosi m. in., że wykonuje szybko, solidnie i tanio usługi, jak pranie, czyszczenie, farbowanie. Szybko?? Chyba przesada! — Od dnia odania białizny — pisze nasz korespondent T. S. — upłynął już okres trzykrotnie dłuższy od zapowiadanego a-fizmem.

Takie pranie to największa plama (AB)

P.S. Cennik przewiduje dość wysokie opłaty za usługi. Czy za to, że długi jest okres przetrzymywania białizny i garderoby? (1713).

I TAM BIUROKRACJA

Z UWAGI na to, że w okresie jesiennym znacznie wzrasta ilość przewozów drogą żelazną, Centralny Zarząd Kolejowy, Zakładów Produktu cynamonu polecił wydawanie węgla deputatowego, począwszy od chwili bieżące. Ale pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu nie otrzymali jeszcze węgla.

Nie otrzymali, bo okazało się, że nie ma... formularzy, które powinni wypełnić uprawnieni do nabycia deputatu. Tylko z tego powodu zarządzenia o wydaniu węgla nie realizuje się.

Biurokraci z ZNTK Nowy Sącz powinni spalić się ze wstydu! (AB)

KARYGODNA BRAWURA

CZY jakiś samochód albo motocykl będzie miał krakę? — zastanawiają się w każdej niedzielę mieszkańcy Gaja.

Ci, którzy mieszkają w domach przy autostradzie koło przedostatniego zakrętu przed Mogilanami, poważ nie obawiają się, że któryś z pojazdów wpadnie do „mieszkania przez ścianę.”

Ala kierowcy, jeżdżący z niedozwoloną szybkością na tym zakręcie, nie podziwiają ich obaw, zapominając widocznie, iż narażają własne i cudze życie. (s)

Czytelnicy piszą:

„TANIEC PRYZSTANKÓW”

DOŚĆ częste reformy, dokonywane na liniach komunikacji miejskiej nie przynoszą poprawy w kursowaniu autobusów i tramwajów, lecz — wprost przeciwnie — prowadzą do zamętu i niezadowolenia pasażerów. Dowodem tego są liczne wypowiedzi, nadsyłane przez Czytelników.

Np. Czytelnik J. Zieliński z Krakowa pisze:

„Z dniem 18 br. został zniesiony przystanek tramwajowy na linii „0”, „2”, „4”, na rogu ulic Basztowej i 1 Maja. Po co w takim razie została uruchomiona linia tramwajowa na Basztowej, kiedy znosi się tak ważny przystanek?”

„Przeniesienie przystanku autobusu weso z pl. Getta pod most kolejowy przy stacji Kraków — Plasów nie było fortunne” — czytamy w innym liście. „Chcę np. przystanek się z okolic Matecznego do autobusu Kraków — Plaski Wielkie, trzeba stracić dużo czasu i nerwów. Można przebyć tę trasę „11” z przesiadką na „13”, ale — co 20 min. Zanim się człowiek dostanie do przystanku, to autobusu już nie zastanie.”

Jeżeli się już tak „usprawnia”, prze nosi i zmienia, to warto by również uporządkować przystanek autobusowy w Piaskach Wielkich. Obecny przystanek znajduje się obok cuchnącego bajora, do którego niejednemu pasażer już wpadł. Gdyby jak przeprowadzić betonowe rury, zrobić ścieki, dół wyrównać ziemią i kamieniami, przystanek byłby jak należy.” (1895, 1900)

J. Rogalski

SI. RP. EN 19 Czwartek Juliusza

CO PODAC DZIS NA OBIAD

Zupa kartoflana. Jajka sadzone, szpinak. Ryż na słodko. Przepis na szpinak: dobrze przebrany szpinak obrać z korzonków...

Idąc ulicami KRAKOWA

ZE TUTAJ są delikatesy — to nie, ale że są ryby — to czujemy — mówią przechodnie, mijając sklep PSS. „Ryby i delikatesy” w Ryńku Głównym (linia CD).

„ORBISOWI” POD ROZWAGĘ

JUZ nie mogą stać, słabo mi — mówi starsza kobieta, czekając w kolejkę przed „Orbisem” przy ul. Szpitalnej. Podobnie jak ona nieraz po 4 i 5 godzin czeka dziesiątki osób...

ALKOHOL ZAMIAST MLEKA

MIESZKANCY ulic: Dzierżyńskiego ko, Urzędniczej, 13 Sycylijska, Czarnowiejskiej, Chocimskiej, Konarskiego i kilkunastu innych odczuwają brak baru mlecznego. Natomiast czynny tu jest — na rogu ul. Dzierżyńskiego i Urzędniczej — bar KZG... z alkoholem, oblegany stale przez pijaków.

Oto jak krakowscy kolejarze czczą swoje święto

D LA uczczenia „Dnia Kolejarza” zespół Stefana Lenczewskiego z warsztatów mechanicznych zobowiązał się wykonać po dwa sztyce resorowe do serii parowozów P1cha postanowił naprawić pompy

Pierwsze nominacje naukowe na Politechnice Krakowskiej

Centralna komisja kwalifikacyjna dla pracowników nauki przyznała tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego następującym naukowcom: Dr inż. Bronisławowi Kopycińskiemu — dziekanowi wydziału budownictwa lądowego, dr inż. Andrzeja Rzymkowskiego — prodziekanowi wydziału architektury, dr inż. Gerardowi Ciolkowi — z wydziału architektury.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zainauguruje w Krakowie wielki koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej

Liczne spotkania, występy i wystawy wypełnią ciekawy program imprez

W MIESIACU Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który obchodzić będziemy od 12 września do 12 października zobaczymy w Krakowie i województwie wiele ciekawych imprez.

Zjazd naukowy balneotechników odbędzie się w Krynicy

STOWARZYSZENIA Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Górniczo-Technicznych oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego organizują w Krynicy, przy współpracy zainteresowanych instytucji i organizacji, w dniach 3 i 4 września br., zjazd naukowo-techniczny, poświęcony zagadnieniom racjonalizacji gospodarki złożowej wód mineralnych w Polsce.

Bedzie to pierwszy tego typu zjazd w historii polskich uzdrowisk.

Tematyka zjazdu została rozszerzona i obejmuje całość zagadnień geologicznych, wiertniczych, eksploatacyjnych, chemicznych i prawnych, dotyczących tego zagadnienia.

Referaty i koreferaty powierzone zostały najwybitniejszym fachowcom z dziedziny balneotechniki.

Cenna inicjatywa NOT winna doprowadzić do długo oczekiwanej realizacji unowocześnienia systemów eksploatacji naszych źródeł mineralnych.

Ze zjazdu wydane zostaną materiały pokonferencyjne, obejmujące referaty, koreferaty, rysunki, przebieg dyskusji i wnioski. Ze względu na ograniczony nakład wspomnianych materiałów pokonferencyjnych zainteresowane strony i instytucje winny zamawiać je już obecnie pisemnie w Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Górniczo-Technicznych, ul. 3 Maja 23.

Nowe książki

NAKLADEM Ludowej Spółdzielni Wydawniczej ukazały się następujące książki: Józef Ozga Michalski — „Lutnia wiejska” — wybór poezji. Cena 6 zł. Stefan Ignar — „Zadania ZSL w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego i rozwoju rolnictwa” — referat na III sesji Rady Naczelnej ZSL. Aleksander Juszkiewicz — „O wyższy poziom pracy polityczno-organizacyjnej ZSL na wsi” — referat na III sesji Rady Naczelnej ZSL. Piotr Banachowski — „Jak korzystać z broszur i książek rolniczych”. Cena 1,50 zł. Michał Rekas — „Obrońcy chłopów w dobie polskiego Odrodzenia”. Cena 7,50 zł. Michał Szulkin — „Ewryst Estkówski” — cena 4,50 zł. Henryk Syska — „Mgły nad Wigrami” — cena 3 zł. Józef Ozga Michalski — „Niezwykła podróż” — wrażenia z podróży do ZSRR. Cena 2 zł. Ferdynand Kuraś — „Wiersze i pamiętniki” — wybór i wstęp Stanisława Piętaka. Cena 2,50 zł.

JESZCZE przed rozpoczęciem Miesiąca, w dniu 5 września, Zarząd Wojewódzki TPPR i Polski Związek Motorowy organizują wielki wyścig motocyklowy, w którym weźmie udział 60 najlepszych zawodników polskich.

W dniu 11 września, przewodniczący oddziału Krakowskiego Związku Literatów Polskich, Adam Polewka, w Woj. Klubie TPPR dokona otwarcia wystawy pt. „Antoni Czechow”. Inauguracja Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nastąpi 12 września w Krakowskiej Filharmonii. Następnie odbędzie się wielki koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej. W koncercie weźmie udział Halina Czerny-Stefańska.

W tym samym dniu, na Błoniach w Krakowie oraz w Centralnym Parku Wypoczynku w Nowej Hucie, od będzie się festyn przyjaźni.

W okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, nastąpi spotkanie z członkami delegacji Wszechnickiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą oraz z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego.

W zakładach im. Szadkowskiego odbędzie się spotkanie przewodników pracy i racjonalizatorów z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Spotkają się również mierzwińscy i produkujący robotnicy, stosujący radzieckie metody pracy.

W tym samym czasie udadzą się liczne wycieczki do Muzeum Lenina w Poroninie i w Krakowie. W CZASIE VII Festiwalu Filmów Radzieckich, bedziemy mogli zobaczyć najnowsze filmy Kraju Rad.

W dniu 14 września, Zarząd Wojewódzki TPPR wraz z Wojewódzkim Komitetem Budowy Warszawy organizuje na dziedzińcu wawelskim wielki koncert z udziałem czołowych artystów krakowskich.

Filharmonia Krakowska urządzi wiele koncertów symfonicznych i kameralnych z zakresu muzyki rosyjskiej i radzieckiej — w Krakowie, Nowej Hucie, Skawinie, Tarnowie i Chrzanowie.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oglądać będziemy występy znanego zespołu niemieckiego „Kraukowierzy” oraz innych zespołów — tak teatralnych jak i tanecznych.

Woj. Rada Związków Zawodowych organizuje wojewódzki przegląd zespołów teatralnych, tanecznych i śpiewaczych z repertuarem radzieckim.

19 września w Woj. Klubie TPPR otwarta zostanie ciekawa wystawa znaków pocztowych radzieckich.

Krakowski „Dom Książki” zaopatrzy swe placówki w książki radzieckie i przekłady z literatury radzieckiej na język polski. Organizacja także kiermasz książek i sprzedaż losów IV loterii książkowej w Krakowie, Nowej Hucie i wszystkich miastach powiatowych naszego województwa. W Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego, w Drukarni Narodowej, w Woj. Domu Kultury w Krakowie, w Domu Harcerza w Nowej Hucie zobaczymy wystawy książek radzieckich.

Odbędzie się również spływ kajakowy szlakiem wielkich budowl socjalizmu w woj. krakowskim. Uczestnicy spływu zobaczą Kombinat Chemiczny w Dworach k. Oswięcimia, Kombinat Skórzany w Nowym Targu, Hucie Aluminium w Skawinie oraz Hute im. Lenina.

PRELEGENCI Towarzystwa Wiedzy Powszechnej wygłoszą w tym okresie ponad 200 odczytów o aktualnej tematyce, np. o osiągnięciach nauki radzieckiej w dziedzinie techniki, o obserwatorium astronomicznym w Pułkowie, Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie itp.

Piękne pokazy lotnicze zobaczymy w niedzielę na Błoniach

W SOBOTĘ 21 bm. rozpoczyna się uroczystości, związane z Dniem Lotnika. W sali Teatru Młodego Widza odbędzie się w godzinach popołudniowych uroczysta akademii, po której wystąpi w części artystycznej orkiestra i chór pod dyrekcją Jerzego Gerta. W niedzielę 22 bm. na krakowskich Błoniach, odbędzie się interesujące pokazy lotnicze. Udział weźmą piloci krakowskiego aeroklubu, którzy wystartują na szybowcach i samolotach i zademonstrują szereg akrobacji. W niedzielę odbędzie się również liczne kiermasze książkowe a po południu — zabawa. W związku ze Świętem Lotnictwa Zarząd Okręgowy Ligi Przyjaciół Zioleni w Krakowie organizuje spotkanie młodzieży i robotników z lotnikami.

W gabinecie pracy Kombinat Huty im. Lenina, odbędzie się wojewódzka narada z pokazami radzieckich metod.

Do Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Krakowie organizacja społeczne i instytucje stale zgłaszają ciekawe imprezy, by włączyć je do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (Z. Wój)

Dzięki stosowaniu metody Fr. Klaji w oddziale waniem olkuskiej emalierni o 30 procent wzrosła wydajność pracy

ZAKŁADEM, który pierwszy nadał pracę na konkurs pt.: „Jak wprowadziliśmy i jakie osiągnęliśmy wyniki przez podjęcie inicjatyw tow. Franciszka Klaji”, jest Olkuska Fabryka Naczyń Emaliowanych.

Autorzy pracy piszą, w jaki sposób metoda Franciszka Klaji była wprowadzona w oddziałach produkcyjnych fabryki. Inicjatywa wyszła ze strony majstra oddziału waniem emaliowanych, Józefa Kaszuby oraz jego współpracowników — Karonia i Oliwy.

Przy pomocy głównego technologa Jana Krzemienia i grupy techników: Józefa Feliksiaka, Anny Wasłówny, Jana Januszka i Józefa Latacza — została wykonana dokumentacja techniczna. Od chwili wprowadzenia metody Klaji w oddziale waniem emaliowanych wydajność pracy „klajowców” wzrosła o 30 procent, a zarobki średnio o 29,5 procenta.

Pierwsze osiągnięcia sprawiły, że metoda Klaji zaczęły pracować również inne oddziały Fabryki Naczyń Emaliowanych: oddział konwi i blacharnia.

Wzrost zainteresowania metodą Klaji wyoln na znaczne ożywienie ruchu racjonalizatorskiego w fabryce. Wnioski usprawnień zgłosił: Ignacy Feliksiak, Stefan Szadłowa, inż. Franciszek Czech, a mistrz oddziału waniem emaliowanych, Józef Kaszuba, zgłosił ich aż pięć.

Zastosowanie metody Klaji pozwoliło fabryce również na znaczne oszczędności surowca. W ciągu jednego tylko miesiąca zaoszczędzono 300 kg drutu spawalniczego, który został zastąpiony pskami z blachy.

Ambicją robotników z olkuskiej emalierni jest stać się wzorcem innym zakładom, stosującym w produkcji metodę Klaji.

Kronika Krakowa

Δ Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w dalszym ciągu utrzymuje 12-miesięczny okres gwarancyjny. Ujawnione w tym czasie usterek lub braki w budynkach mieszkalnych będą natychmiast usuwane przez zarządy budowlane, które ponoszą winę za złe wykonanie. Natomiast brakami, ujawnionymi po okresie gwarancyjnym, zajmą się Zarządy Budynków Mieszkalnych.

Δ Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych zarezerwyowała specjalne kredyty, które użyje na usunięcie usterek. Wzmocni też nadzór nad eksploatacją i przeprowadzi akcje uświadamiającą wśród lokatorów, którzy w wielu wypadkach ponoszą winę za przedwczesne niszczenie mieszkań.

Δ Nie mają wielkiej pociechy z radiowęzła mieszkańcy gromad w gminie Koźmice Wielkie. Głośniki albo wcale nie działają, albo też rozlegają się szmer i gwizdy, uniemożliwiając słuchanie audycji. Stan ten wskazuje wyraźnie na konieczność przeprowadzenia naprawy sieci.

Oczekują na to od dłuższego czasu radioamatorzy. (K. Lupa).

Δ Ku zadowoleniu wieloznan, uruchomiono w ich mieście Dom Towarowy PSS. Dzięki powstaniu nowej placówki handlowej, polepszyło się znacznie zaopatrzenie miasta w towary spożywcze i artykuły gospodarstwa domowego.

W Wieliczce czynny jest już punkt usługowy Spółdzielni Pracy „Elektrowspółpraca” (przy ul. Szpunera 2), zajmujący się naprawą i zakładaniem urządzeń elektrycznych. (K. Lupa).

Δ W Zakopanem i w Szczawnicy przebywali w tym miesiącu związkowcy z Francji i Belgii.

W Szczawnicy zorganizowano spotkanie gości z naszymi górnikami, spędzającymi tam wakacje. (J. Lizonczyk).

Δ Chłopi z pow. wadowickiego czyli ostatnie przygotowania do wrześniowej wystawy rolniczej.

Wystawa będzie przeglądem osiągnięć spółdzielczości produkcyjnej i gospodarstw chłopów pracujących indywidualnie. Przewodzący planiatorzy i hodowcy zapoznają zwiedzających z wynikami swojej pracy. (J. Malezyk).

CO GDZIE KIEDY

Teatry

Słowackiego, Stary (duża sala). Poezji, Grotteska i Nurt (z powodu urlopów) — nieczynne. Młodego Widza — godz. 19.15 „Magazyn Małgorzaty Charelle”. Satyryków (mała sala Starego Teatru) — godz. 19.30 „Pralnia komieczna”.

Bina

Ulecha — „Zagubione dzieciństwo” — godz. 15.45, 18, 20.15. Apollo — „Przygoda na Morzu Czerwonym” — godz. 16, 18, 20. Wanda — „Preludium sławy” — godzina 16, 18, 20.15. Warszawa — „Wczasy z Aniołem” — godz. 16, 18, 20. Szuka — „Cud w Mediolanie” — godz. 16, 18, 20. Wolność — „Noc majowa” — godz. 16, 18, 20. Młoda Gwardia — „Czapajew” — godz. 16, 18, 20. Związkowiec — „Admirał Uszakow” — godz. 19. Przyjaźń — PKF „W kraju socjalizmu” 4/54 „Moja Żanetka” — godzina 16, 20. Chemik — godz. 17 i 19 „Przybrana córka”. Cyrk nr 1. — Błonia, godz. 19.30.

WYSTAWY

Czynne czynienie z wyjątkiem niedziel.

Prawo dla każdego ODPOWIEDZI DZIAŁU

Fr. Dziwiński, koresp. (976/kor.) W odpowiedzi na Wasze zapytanie, informujemy, że — w myśl Uchwały nr 293 Prezydium Rady z dn. 18.5.1954 (Monitor Polski A-47 z 20.5.54 poz. 659) — matkom pracującym, korzystającym ze zwolnienia lekarskiego w okresie choroby dziecka i nie pobierającym w okresie tym wynagrodzenia, przysługujące zasiłek chorobowy — tak, jak w przypadku niezdolności do pracy z powodu własnej choroby. Czas pobierania takiego zasiłku nie może przekroczyć 30 dni w roku. Podstawą do wypłacenia zasiłku jest: 1. nieprzekroczony wiek lat 14 chorego dziecka, 2. orzeczenie lekarza (wgł. komisji lekarskiej) o ile choroba dziecka trwa dłużej niż 3 dni) oraz zaświadczenie z rady zakładowej, stwierdzające, że poza matką nie ma innych domowników, którzy mogliby zaopiekować się dzieckiem. Jeżeli zaś chore dziecko nie przekroczyło lat 2, wystarczy jedynie orzeczenie lekarskie, a zaświadczenie rady zakładowej jest wówczas zbędne. Franciszek Jaw, Kraków (1960) — Na podstawie obowiązujących przepisów przysługuje Wam — jako pracownikowi umysłowemu — urlop niepłatny. Urlop ten oznacza — w myśl interpretacji § 2 Rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dn. 28.II.1953 r. (Dz. Ustaw 13/53, poz. 54) — okres 30 dni kalendarzowych. § 3 cyt. Rozporządzenia przewiduje, że pracownik umysłowy, który po upływie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia pracy wykorzystał dwutygodniowy urlop, nabywa po upływie pierwszego roku od dnia rozpoczęcia pracy prawo do 16-dniowego urlopu uzupełniającego. Winnicie więc sprawdzić, czy w Waszym wypadku (urlop skrócony) nie zastosowano w.w. przepisów prawnych. Mgr J. P.

6.812 dzieci urodziło się w Krakowie w ciągu 30 tygodni

Do 16 sierpnia br. a w ciągu ostatnich 30 tygodni w Urzędach Stanu Cywilnego w Krakowie zameldowano 6.812 urodzin oraz zawarto 2.156 małżeństw. Dane statystyczne wskazują, że na lewym brzegu Wisły krakowianie mają więcej inicjatyw, o czym świadczy fakt zawarcia 1.655 małżeństw w I Urzędzie Stanu Cywilnego. Zanotowano tu również 5.954 urodzenia.

„Dzieła Wybrane” Elizy Orzeszkowej

„Dom Książki” ogłasza trzecią z kolei subskrypcję na „Dzieła Wybrane” — tym razem na dzieła Elizy Orzeszkowej. Subskrypcja trwać ma do 15 września, jednak — ze względu na ograniczony nakład dzieł — może być zamknięta w terminie wcześniejszym. Udział w subskrypcji będzie przyjmowany w kolejności zgłoszeń. Pozycje 12-tomowego wydania dzieł wybranych ukazać się w bieżącym roku. Dokładnych informacji w sprawie subskrypcji udzielają wszystkie księgarnie w Krakowie i w terenie. (w)

Muzeum Etnograficzne (olac Wolności) „Szuka w stroju ludowym”. Wystawa w domp Szolajskich (pl. Szczerbański).

Muzeum Archeologiczne przy PAN ul. św. Jana — „Zbiory archeologiczne”.

Muzeum Historyczne miasta Krakowa ul. św. Jana 12.

Muzeum (ul. Smoleńsk 19) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”. „Galeria w Sokolnicach” — wystawa „Jan Piotr Norblin a rzeczywistość, Polska na orzełku w XVIII i XIX wieku”.

Pałac Sztuki — „Polskie malarstwo rodzajowe XIX i XX wieku”. Dom Plastyków — „Wzrosty prac malarstwa ch. Anny Maślakiewicz-Brzozowskiej”.

POŻYCZYWNIKI

Pozostawie Ratunkowe — ul. Stępińskiego 1. Telefon: 222 22. 594 16 i 211.12. utrzala pomocy we wszystkich naleznych wypadkach i nagłych zdarzeniach oraz w przypadku późniejszych.

AMBULATORIUM Pogotowia czynna jest cała doba. DYŻURY APTEK

Godz. 17 Mogilska 16. Retoryka I. Kazimierza Wielkiego 73. Boh. Stalingradu 77. plac Matejki 2 (godz. 8—15). Krowoderska 74 (godz. 8—15). Borek Fałęcki.

DYŻUR CHIRURGICZNY Oddz. Hirurg. Szpit. Narutowicza.

DYŻUR POŁOŻNICZY Klinika Położnictwa i Chorób Kob.

RADIO

CZWARTEK, 19.8.54

5,00 Pocz. aud. 5,05 Wiad. 5,10 Aud. dla wsi. 5,35 Progr. dnia. 5,40 Muz. por. 5,48 Gimm. 6,00 Stan pog. i dzien. por. 6,15 Konc. sol. 6,30 Kal. rad. 6,37 Konc. por. 7,00 Stan pog. i dzien. por. 7,15 Muz. por. 7,40 Kom. 7,43 Progr. dnia. 7,48 Stan pog. i wiad. 8,00 Muz. rozr. 8,30 Dla dzieci ml. opow. „Jestem mały, ale groźny”. 12,04 Wiad. — 12,10 Muz. rozr. 12,25 Radz. muz. lud. 12,45 Aud. dla wsi. 13,05 Progr. dnia. 13,10 Przeglad prasy stol. 13,15 Konc. ork. rozgl. bydł. 14,00 Wiad. 14,05 Inf. 14,09 Kom. o stanie wód. 14,10 Muz. film. 15,00 Rad. klub racj. 15,15 Konc. „bsol. narstw. śr. szk. muz. 15,45 Swójskie mel. w wyk. zesp. harm. 16,03 Konc. popołud. 16,30 Dzień. kofa. 16,43 Arle starowłoskie spiewa Zofia Stachuncka sopr. przy fortepianie Teresa Ryling. 17,00 Dla dzieci sluch. „Dzień czynna ze 138 Szkoły”. 17,30 Konc. zyczeń. 17,55 „W palacu”. opow. Jana Wiktora. 18,15 Wiad. 18,20 Mistrzowie sceny oper. 18,50 Pog. przyr. „Śmierć i jedy”. 19,00 Muz. i akt. 19,25 Wiersze wybrane T. Kubiaka. 19,45 „Komp. tygodn.” — Robert Schumann. 20,30 „Przyładek ostrzeżenia”. 1-aktówka I. Łukomskiego. 21,30 Stan pog. i dzien. wiecz. 21,45 Wiad. sport. 21,50 Muz. balet. 22,20 „Las” odc. 9 pow. H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. 22,40 Konc. na dziedzińcu wawelskim. 23,55 Ost. wiad.

Nowe fasony obuwia zimowego

przygotowuje PZO Chelmek

POLUDNIOWE Zakłady Obuwia w Chelmku z każdym rokiem powiększają swą produkcję. Załoga dokłada wszelkich starań, by produkować jeszcze więcej i lepiej. W styczniu 1955 roku produkcja butów dziecięcych i chłopców zwiększyła się o 25 proc. w stosunku do roku bieżącego.

Jeszcze lato w całej pełni, a załoga przygotowuje się już do produkcji nowych wzorów obuwia zimowego. Niespodzianką w sezonie zimowym br. będą nowe modele obuwia damskiego. Będą to botki skórzane, wykonane futrem, na spodach mikrogrupowych.

Również z początkiem przyszłego roku zakład produkować będzie nowe wzory damskiego obuwia pasowego na spodach z gumy porowatej. Będzie ono wygodniejsze i o 30 procent lżejsze od obecnych tak zwanych „butów na słońnie”.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, II p. Redaguje: K. Hegum. Administracja: RSW „Prasa” ul. Wiślna 2, III p. tel. 534-43. Biuro Ośluszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553-40. Telefon: redaktor naczelny i sekretarz 246 78, dział miejski 534 34, dział terenowy 219 41 i łączności z Czytelnikami 532 53 (w z. 10 17), dział sportowy, Piłkarz — Wielopole 1 IV p., tel. 642 54. Zam. nr 1569 5 — B — 18942

W pierwszym dniu zawodów zdecydowane zwycięstwa faworytów na mistrzostwach tenisowych

PRZEZ cały wtorek korty Ogniwa były widowiskiem licznych gier o mistrzostwo juniów Polski. W konkurencji dziewcząt rozegrano nawet 9 spotkań, tak że do końca turnieju pozostało jeszcze zaledwie 6 meczów.

Zawody o mistrzostwo Wojska Polskiego

W dniach od 22 sierpnia do 10 października br. przeprowadzone zostały zawody o mistrzostwo Wojska Polskiego w grach zespołowych: piłce koszykowej, siatkowej i nożnej. Mistrzostwa rozgrywane będą systemem ligowym — każdy z każdym, dwurundowo z udziałem reprezentacji okręgów wojskowych — warszawskiego (OWKS W-wa), pomorskiego (OWKS Bydgoszcz), śląskiego oraz Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej.

Reprezentacja warszawskiego OW rozgrywać będzie swoje zawody w Krakowie na stadionie OWKS. Pierwsze spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Wojska Polskiego odbędą się w Krakowie w niedzielę 22 bm, przy czym gracie będą reprezentacje Warszawy i Pomorza tj. OWKS Warszawa i OWKS Bydgoszcz.

Zawody w koszykówce odbędą się o godz. 9.30 na kortach OWKS, w siatkówce o 11, a w piłce nożnej o 16.30.

Ten ostatni mecz, który odbędzie się na stadionie OWKS, zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na udział w obu drużynach wielu znanych zawodników.

KRONIKA sportowa

KUBALANKA I ZAWADZKI MISTRZAMI ZAKOPANEGO W MIKSCIE

Turniej tenisowy o mistrzostwo Zakopanego, który miał zakończyć się w poniedziałek finałem Hebda — Kurman nie dobiegł do końca ze względu na deszcz i wyjazd finalistów w grze pojedynczej i podwójnej. W grze mieszanej w półfinałach wygrali parę Kubalanka — Zawadzki z Baczewicz i Nowakiem oraz Fogelman — Moj z Potuczkową i Horainem. W finale para Kubalanka, Zawadzki pokonała parę Fogelman — Moj po emocjonującej grze 4:6, 6:2, 6:4.

WPISY DO SEKCI BOKSERSKIEJ UNIA KARTONAZE

Kolo sportowe Unia przy Fabryce Kartonazé podaje do wiadomości, że przyjmie wpisy do nowozałożonej sekcji bokserskiej oraz do sekcji piłki ręcznej (szczyptorniaki).

Informacji udeła i wpisy przyjmuje sekretariat udeła we wtorek czwartki i piątki od godz. 18 do 20 przy ul. Mazowieckiej 12c, tel. 537-73. W NIEDZIELE TYLKO DWA MECZE W LIDZE WOJEWÓDZKIEJ

W nadchodzącą niedzielę 22 bm krakowska liga wojewódzka pauzuje. Od będąc jedynie dwa zaległe spotkania a to: Kolejarz Nowy Sącz — Unia Berek w Nowym Sączu i Stal Zwiace — Kolejarz Prokocim w Zywcu.

90 osad z 18 państw na mistrzostwach wioślarskich

WIOSLARSKIE mistrzostwa Europejskie, które rozegrane zostaną na torze w Bosbaach w Amsterdamie będą największą tego rodzaju imprezą w historii wioślarstwa europejskiego. Do komitetu organizacyjnego włączył już zgłoszenia z 18 państw. Ogółem startować będzie ponad 90 osad. Wicemistrzowie ZSRR Holandii Włoch i Danii obsadzą wszystkie konkurencje.

Mistrzostwa w konkurencji kobiet odbędą się w dniach 20 — 23 bm, a w konkurencji mężczyzn 26 — 30 bm. Wioślarze polscy, którzy wyjeżdżą już do Amsterdamu startować będą w pięciu wioślarskich jedynkach i dwójkach — Jęzerska dwójka kobiet — Monika Adach jedynka mężczyzn — I. Kocerka dwójka mężczyzn — Poniatowski II Kocerka czwórka bez sternika — Z Swaracz, Antkowiak, Dakszewicz i Izgrodziński.

Szczególnie wymowny był przebieg głosowania w komisji finansowej francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Referentem projektu był zwolennik układu „socjalista” Pineau. Komisja odrzuciła jego referat większością głosów i wybrała innego referenta, deputowanego Brussaeta, polecając mu przedstawienie nowego raportu, odrzucającego ratyfikację. Niemniej wymowne jest odroczenie do jesieni

FOGELMANÓWNA, która miałaby oczywiście bardzo wiele do powiedzenia wśród rówieśniczek zegnających się jednak w doskonałym humorze ze wszystkimi odjeżdżającymi na pierwszy w życiu turniej zagraniczny. Dowiemy się wkrótce czy w Pradze stała się ona na wysokości zadania nie tylko pod względem techniki gry ale i taktyki.



KRAKOWIANKI W II RUNDZIE

WSZYSTKIE trzy juniorki krakowskie zwyciężyły w pierwszej rundzie ale zarówno Dandna (Kol) wygrywając z Kozłaniuk (Ogn. Bielsko) 6:4, 6:3 jak i Filip (G), która wyeliminowała Dowborównę (Wl. Łódź) 5:6, 6:1, 6:4 wykazały o wiele lepszy poziom od Zebrowskiej (Ogn), która na trafila na siałbiutką Wertyńską (Lublin) i wygrała 6:4, 6:1.

Dla wicemistrzyni Polski seniorek Litki Licisówny pierwsza runda z Malinowską (Stal Stalowa Wola) 6:0, 6:1 jak i ćwierćfinał z Zebrowską 6:1, 6:1 były spacerkiem. Pod względem pewności uderzenia i długości piłki ma silnie zbudowana Licisówna (Stal Stalinoogród) wyraźną przewagę nad resztą juniorek.

Hajkówna (Górnik Stalinoogród) wygrała z Chmielewską (Bud. Opole) 6:0, 6:1, Moraczewska (Sp W-wa) ze Szczygłówną 6:0, 6:3, Banasiówna (Ogniwo Sopot) z Rogoszcówną (Gw. Wrocław) 6:3, 6:0 i w ćwierćfinale z Moraczewską uzyskała w przerwanym na skutek ciemności meczu wynik 0:6, 6:5.

JUNIORZY MNIEJ POMYŚLNIE

Mistrz juniorów województwa krakowskiego Hirszel (Ogn) „poległ” już od razu w pierwszej rundzie z Filipowiczem (Ogn Sopot) 2:6 6:4 6:4, który jednak mimo silniejszego uderzenia dał się wyeliminować zresztą szerszemu i lepszemu taktycznie Kopaczowi (Kol Krak) 6:4 6:2, co widownia przyjęła gorącym aplauzem. Bukowski (Ogn) nie miał nic do powiedzenia z Gasiorkiem (St. Pozn) 2:6 1:6, natomiast Szykiewicz jako pierwszy doszedł już zasłużenie do „osemki” wygrywając 6:1 6:0 z Kozłaniuk (Lublin) i Andrzejczakiem (Wl. Łódź) 9:7 6:1. Spotkanie gwardysty z Gasiorkiem z „powiada się nadzwyczaj ciekawie.

Na dobrym poziomie stał mecz Trzebiatowskiego (Sp W-wa) 6:4 7:5 z mistrzem juniorów Wybrzeża Wójcikiem (Ogn Sopot), który oddał przedtem tylko 1 gema Dziukowskiemu, na obu znać solidne wykształcenie przez Beldowskiego i Korneluka.

Wardas (Gw) omal nie sprawił sensacji z aneńczykiem walcącym Roszkiewiczem (Gw Poznań), gdyż tylko parę piłek dzieliło go od zwycięstwa 6:1 6:8 2:5, dobra technika bez szybkości piłki nie wystarcza.

Inne wyniki: Majewski (Ogn Sopot) — Szkółka (Stal St Wola) 6:2 6:4, Kopyński (Wl. Łódź) — Roubka (Sopot) 6:0 6:3, Andrzejczak — Stepien 6:3 6:2, Szumski (Kol Szczecin) — Kamiński (Unia Ciecuchówek) 6:3 6:3, Tymowski — Bellejewski (Stal Grodzisk) 6:2 8:6.

Już w pierwszym dniu zebrało się sporo widzów a dalsze rundy wywołają na pewno jeszcze większe zainteresowanie.

W. Horain



Tysiące ludzi z całej Polski spędziło urlop na wczasach kąpielowych zorganizowanych przez PTT-K na jeziorach mazurskich. Na zdjęciu: Jezioro Beldan. (Foto K. Jaroehowski)

Z historii polskiego sportu

Kobiety zawstydziły mężczyzn na II mistrzostwach Europy

W 1938 r. odbyły się w pięknej stolicy Francji — Paryżu, II Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy. Od Mistrzostw w Turynie minęły 4 lata. Należało przypuszczać, że reprezentacja Polski będzie lepsza niż w Turynie. Tymczasem pojechało zaledwie 8 reprezentantów (tylko o 3 więcej niż do Turynu). I z tych 8 wybranych zawodników tylko jeden wywalczył dla naszech barw srebrny medal! Szczęśliwym tym był Witold Gierulito (obecnie nasz czołowy trener), który startował w Paryżu w dziesięcioboju.

Wszyscy pozostali nasi reprezentanci zawiedli.

Najm był na 5 km płaty (14:47,8). tyczkarz Solneider czwarty (4 m). sprinter Zastona odpadł w półfinałach. Soldan wycofał się podczas biegu na 3000 m z przeskokiem w skok konny, wreszcie Pławczyk w dziesięcioboju był zaledwie szósty, uzyskując wyniki znacznie słabsze od normalnych. Jeszcze jeden członek naszej ekipy Gassowski (obecnie trener naszych biegaczy) w ogóle nie startował z powodu choroby.

Jak więc widać start Polaków w Paryżu był nieudany i na ogół wraźnie gorszy niż w Turynie. Przez 4 lata polska lekkoatletyka nie potrafiła odpowiednio przygotować się do mistrzostw Europy i nawiazać równorzędnej walki (osza Gierulito) na stadionie Colombes w Paryżu.

BRAWO KOBIECY

Nasze lekkoatletki miesiąc potem w Wiedniu zawstydziły mężczyzn. Zdobyły 2 mistrzostwa, 2 wicemistrzostwa i jedno trzecie miejsce. W punktacji ogólnej Polska była druga za Niemcami. Medale zdobyła Walasiewiczówna (złoty za 100 i 200 m, srebrny medal za skok w dal), sztafeta 4x100 m (srebrny). Brązowy medal zdobyła w pchnięciu kulą Flakowiczówna w Wiedniu startowała Kwasniewska i Waszowska, drużyna polska mogłaby wywalczyć jeszcze więcej medali.

Tak wyglądał w skrócie udział naszych lekkoatletów i lekkoatletek w mistrzostwach Europy w latach przed wojennych. Uzyskane wyniki, mimo kilku indywidualnych sukcesów, nie świadczą chwalebnie o rozwoju polskiej lekkoatletyki w tych latach. (1)



W Marsylii pływaczka sztafeta kobiet 4 X 100 m st. zmiennym uchwiania rekord świata uzyskując — 5:06,2. Poprzedni rekord należał do pływaczek węgierskich i wynosił 5:07,8.

Tytuł mistrza CSR w 10 boju zdobył Snajla (Slavo) — Opawa — 5:55 pkt., drugie miejsce zajął ze słoborczy mistrz — Vleek (UDA). W 5-boju pierwsze miejsce zajęła m. strzyni sportu Madrahova (UDA) — 3:434 pkt.

928 zawodniczek i zawodników z 28 krajów weźmie udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy, które odbędą się w Bernie w dniach 25 — 29 bm.

WĘDRÓWKA PRZEZ ŚWIAT

„Wielkie pranie”

SYGNAŁY z Paryża w sprawie ratyfikacji układu o „armii europejskiej” nie rozjaśniają ponurych twarzą panów Dulleasa i Adenauera. Pięć już francuskich komisji parlamentarnych — sprawy zagranicznych, obrony, prawna, Francji zamorskiej i finansowa — odrzuciło projekt ratyfikacji tego złośliwego układu.

Wreszcie sama debata nad ratyfikacją została znówu odroczone do ostatnich dni sierpnia. O ile więc nie zostanie znówu odrzucona, wejdzie ona pod obrady parlamentu francuskiego aktu w przeddzień nieślennego rozcięcia nacięcia Hitlera na Polskę, która nie wiele tylko wyprzedziła wciadek Francji pod ciosami hitlerowskich dywizji pancernych Tuch samych dywizji które Adenauer, wespół z Dulleasem, chcą obecnie wskazać pod płaszczykiem

„armii europejskiej”, żądając, aby Francja „dobrowolnie zgodziła się na „cudowne wskrzeszenie”.

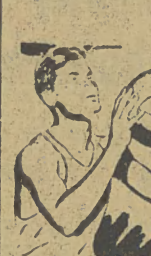
DZUME TRZEBA TĘPIC

PREMIER francuski, Mendes-France, usiłuje znaleźć jakiś „kompromis” między zwolennikami przeciwnikami ratyfikacji układu o „armii europejskiej”. W tym celu opracował on szereg „porozówek” do układów z Penn i Paryżu. Ale czyż dżume, albo cholera może „nawrócić”? Nie! Można należeć je tylko zwalczać.

Koszykarze krakowscy przygotowują się już do sezonu jesiennego

NIEWIELE już czasu dzieli nas od rozpoczęcia nowego sezonu w piłce koszykowej, do którego drużyny krakowskie czynią obecnie solidne przygotowania. Jako pierwsi wystartują krakowscy juniorzy, którzy swe rozgrywki mistrzowskie rozpoczną w pierwszych dniach września br. Do mistrzostw tych zgłosiło się 12 zespołów. Zostały one podzielone na dwie grupy, które rozgrywać będą spotkania systemem je-norundowym. Zwycięska drużyna reprezentować będzie Kraków w dalszych rozgrywkach na szczeblu ogólnopolskim.

W POŁOWIE września rozpoczyna się mistrzostwa koszykarskiej i koszykarek klasy A. Klasa A mężczyzn została powiększona. Prócz biogłuchych udział w rozgrywkach poprzedniego sezonu zespołów: AZS WSWF, Startu, Włókniarza, Budowlanych oraz rezerwy Gwardii i Ogniwa walczyć będą także Kolejarz PRK 9 i Stal Nowa Huta, dwa pierwsze zespoły z klasy B oraz dookoptowane ostatnio dwie dalsze drużyny B-klasowe Stal Chrzanów i Unia Kartonazé.



Skład klasy A kobiet nie ulegnie zmianie i w rozgrywkach koszykarek uczestniczyć będzie 8 zespołów: AZS WSWF, Górnik Wieliczka, Ogniwo Tarnów, Gwardia I b, Budowlani Kr., AZS Politechnika, Ogniwo Kr. i Zryw.

Koszykarze kl. B rozpoczną rozgrywki mistrzowskie w listopadzie. W tej klasie zaszy również poważnie przygotowania, utworzona bowiem została obok grupy krakowskiej także terenowa grupa chrzanowska. Do grupy krakowskiej załączone zostały drużyny: AZS AGH, Budowlani Nowa Huta, Spójnia Ib, Unia Berek, Kolejarz Prokocim, Stal Grzegórzki, Zryw Kraków. W grupie chrzanowskiej gracie będą — Ogniwo Krzeszowice, Stal Trzebiń, Stal Olkusz, Włókniarz Andrychów, Włókniarz Kęty, Zryw Chrzanów i Stal Ib Chrzanów.

Wszystkie pozostałe, już istniejące względnie nowo powstałe drużyny koszykarskie walczyć będą w klasie C, której mistrzostwa rozpoczęte zostaną dopiero w roku przyszłym.

Również w wiosnę 1955 przewiduje się przeprowadzenie rozgrywek eliminacyjnych na szczeblu wojewódzkim o Puchar Polski.

W samej Krynicy Morskiej panuje mocnym nie zakłócony porządek. Ludzie jedzą, wypoczywają, szukają słońca na plaży lub chłodnego cienia w pobliskim lesie. I wszyscy, ale to wszyscy robią zdjęcia. Młodzi, starzy, zewozaci, piegowanci i zakochani. Każdy chce pokazać znajomym i rodzinie, jak to się beztrudno żyje nad polskim morzem.

W sobotę spotkanie piłkarzy Ogniwo Kr. — Spójnia KZPS

W NADCHODZĄCĄ sobotę tj. 21 bm, rozegrane zostanie na boisku Ogniwa towarzyskie spotkanie piłkarskie między pierwszoligowym Ogniwnem Kr. b a Spójnią KZPS. Z uwagi na to, że obydwie zespoły wystąpią w swych najbliższych ckladach oraz ze względu na próbę poprawienia swej reputacji przez piłkarzy Ogniwa, którzy po ostatnim słabym meczu ze Stalą sosnowiecką tym razem będą starali się zagrać znacznie lepiej, mecz zapowiada się ciekawie.

Początek zawodów o godzinie 17.

JOZEF JOTEM

ESTETYKA I ASEPTYKA

SPRAWA dr Johna ma oczywiście coś wspólnego z praniem. Należy ona mianowicie do „wielkiego prania” wieloletnich brudów, które nagromadziły się na Zachodzie w wyniku amerykańskiej „polityki siły”.

Częścią „wielkiego prania” była porażka amerykańska w Korei, do tegoż „wielkiego prania” należą porażka Dulleasa w Kenowie i rozegrany w Indochinach. W „praniu” są teraz sprawy Tunisu i Maroka, a kolei swej osekulacji i pomniejszenia „kawalki” w rodzaju Goa, Pondichery, Cypru i Tryestu.

W tej chwili, jednak, czekamy z największą niecierpliwością aż czysto wyprana i wymaglowana sprawa Niemiec znajdzie się na stole obrad i odpowiednim wyprosowaniu — zostanie jej przywrócony właściwy, świeży wygląd.

To jest nie tylko sprawa estetyki, ale również — aseptyki. Tylko w brudach gnieźdzą się jadowite bakterie — w danym wypadku: hitleryzmu, odwetu i wojny.

TURMALIN